sobota | 21 września 2013 | nr 112 (LXVIII) | cena: 11 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Pasja na całe życie | s. 6

Przeszkody w drodze do Europy | s. 7

Garść harcerskich wspomnień | s. 10

Koniec »o nas bez nas«

WYDARZENIE: *Czwartkowa sesja Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC była okazją do zaprezentowania się kandydatów startujących w październikowych wyborach parlamentarnych przedstawicielom polskich organizacji i gmin. Skorzystało z niej tylko dwóch – socjaldemokrata Paweł Kawulok z Gródku oraz obywatelski demokrata Stanisław Folwarczny z Czeskiego Cieszyna (ich autoprezentacje publikujemy w całości na str. 4).*

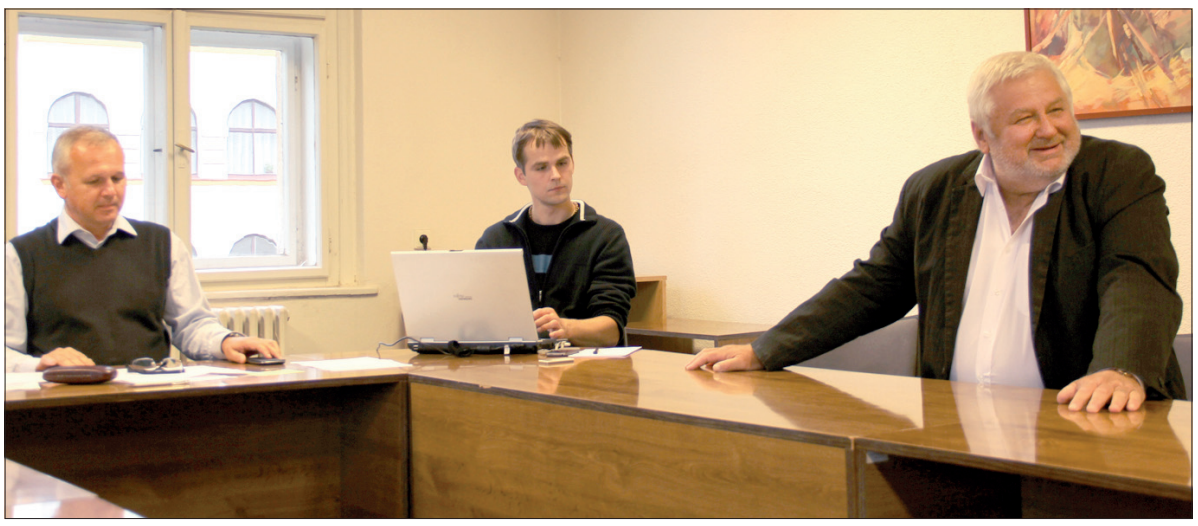

Fot. BEATA SCHÖNWALD

Eugeniusz Delong (z prawej) będzie reprezentować polskie organizacje w komisji dotacyjnej przy Ministerstwie Kultury w Pradze. W czwartek przedstawił się członkom Rady Przedstawicieli.

Szczątkowe zainteresowanie ze strony kandydatów na posłów szło tym razem w parze również z niską frekwencją. W obradach, których owocem były aż cztery uchwały, uczestniczyło raptem kilkanaście osób. Pierwsza uchwała dotyczyła głośnego ostatnio tematu przesunięcia przez kierownictwo Telewizji Czeskiej wiadomości w języku polskim z piątku z godz. 18 na niedzielę, godz. 6. – Taka pora jest nie do przyjęcia – stwierdził prowadzący obrady przewodniczący Rady Przedstawicieli, Stanisław Folwarczny, zwracając uwagę na to, że ustawa regulująca prawa mniejszości narodowych stanowi jasno, że mniejszość ma być obecna przy podejmowaniu decyzji, które jej dotyczą. – Powinniśmy zaprotestować, domagać się, żeby ten program był emitowany w swoim pierwotnym czasie oraz rozpocząć rozmowy z telewizją ostrawską, żeby uświadomić jej, o jaki program chodzi i że my mamy do niego prawo – przekonywał Folwarczny. – Uważam, że najistotniejszym problemem jest tutaj owo „o nas bez nas". Takie decyzje muszą być konsultowane, bo na takich zasadach moglibyśmy zostać powykreślani z czegokolwiek – zauważył Rudolf Moliński, wiceprezes Rady Kongresu Polaków. W tym duchu została sformułowana również uchwała zobowiązująca Kancelarię KP do wystosowania pisma do Czeskiej Telewizji w Ostrawie z zapytaniem o powody przesunięcia czasu emisji wiadomości w języku polskim oraz do podjęcia stosownych rozmów z dyrekcją telewizji.

Przysłuchujący się pierwszej części obrad Kawulok zapewnił obecnych, że problem był we wtorek omawiany na posiedzeniu wojewódzkiej komisji ds. mniejszości narodowych. Owocem tego ma być pismo wicehetmana Svatomíra Recmana adresowane do dyrektora Telewizji Czeskiej w Ostrawie z prośbą o wyjaśnienie tego niefortunnego kroku.

Kolejny punkt programu i kolejna uchwała też dotyczyły polskich mediów – wydawanego przez Kongres Polaków „Głosu Ludu". Radni wybrali ze swojego grona dwie osoby, które będą reprezentować Radę Przedstawicieli w komisji przetargowej na druk i dystrybucję pisma – są to Paweł Wania i Beata Schönwald. W związku z trudnościami finansowymi gazety, spowodowanymi kryzysem gospodarczym, radni byli jednomyślni co do tego, że w celu stworzenia bardziej konkurencyjnego środowiska i – co za tym idzie – w zasadniczy sposób obniżenia kosztów dystrybucji, należy złagodzić warunki dotyczące czasu dostarczania gazety do skrzynek prenumeratorów. Za nieprzekraczalny limit czasowy uznano godz. 11.

Pod czwartkowe obrady wrócił też temat konieczności wybrania kandydata organizacji polskich zrzeszonych w Kongresie Polaków do komisji ds. dotacji na działalność kulturalną przy Ministerstwie Kultury RC. Jak poinformował przewodniczący Rady Przedstawicieli, od ostatniej sesji do Kancelarii Kongresu wpłynęła tylko jedna nominacja – członka Miejscowego Koła PZKO w Czeskim Cieszynie-Mistrzowicach, Eugeniusza Delonga, uchwalona przez Zarząd Główny PZKO. Delong, jako konsensualny kandydat polskiego środowiska nie zasiadający we władzach żadnej polskiej organizacji ubiegającej się o ministerialne środki, został uznany przez radnych za optymalnego kandydata, który ma doświadczenie i potrafi pomóc.

Rada Przedstawicieli głosowała również o udzieleniu akcesu nowej organizacji – Towarzystwu Beskidzkich Kucharzy, której celem jest m.in. kultywowanie kuchni narodowej czeskiej i polskiej, beskidzkiej, regionalnej i myśliwskiej. Jak stwierdził jego prezes, Henryk Cieślar, towarzystwo wypełnia istniejącą dotąd lukę w organizacjach polskich w RC.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

GL-006

REKLAMA

GL-041

ZDARZYŁO SIĘ

ZRYWAŁ ŁAŃCUSZKI

Karwińska policja zatrzymała 19-latka, który w biały dzień w bezczelny sposób okradał kobiety. Kradł złote łańcuszki, zrywając je z szyi swych ofiar. Po raz pierwszy dopuścił się kradzieży 10 września. W Starym Mieście okradł na ulicy 53-letnią kobietę. Tego samego dnia w Mizerowie w ten sam sposób potraktował 67-latkę. Kolejne dwie panie okradł w tym tygodniu. Ostatnią kradzież widział świadek, który zaczął gonić przestępcę i zaalarmował policję. W kilkadziesiąt minut później napastnik został zatrzymany. Młodzieniec przyznał się do popełnionych przestępstw. W przeszłości czterokrotnie był już karany. **(dc)**

REKLAMA

BOHEMIACOAL s.r.o.

Korzystne zakupy w naszych oddziałach:

CZESKI CIESZYN, Rybářská 411
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)
- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski, cement, zaprawy murarskie i in.
- Brykiety drzewne i torfowe
- Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
- Ziarna i mieszanki paszowe
- Narzędzia
- Skup żelaza i metali kolorowych

Tel. 733 125 276, 558 711 598
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

TRZYNIEC, Frýdecká
(AREÁL TRITREG)
- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Żwiry, piaski, cement, wapieniec
- Brykiety drzewne i torfowe

Tel. 558 339 081, 731 118 505
p. Maroszová
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00 – 11.30

Sprzedaż również w sobotę
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!

GL-479

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 12 do 14 °C	dzień: 12 do 16 °C
noc: 11 do 9 °C	noc: 11 do 9 °C
wiatr: 2-4 m/s	wiatr: 2-3 m/s

13112
9 771212 422065

KRÓTKO

NA LIKWIDACJĘ ROPY

OSTRAWA (dc) – Rozpocznie się dalszy etap prac mających na celu likwidację lagun ropnych, które są uciążliwą dla środowiska spuścizną po rafinerii Ostramo. Minister środowiska naturalnego, Tomáš Podivínský, w czwartek przyrzekł w Ostrawie, że rząd przeznaczy na ten cel 1 mld koron. Już w 2010 roku w miejscu, gdzie są śmierdzące laguny, miał powstać park leśny, jednak stowarzyszenie Czysta Ostrawa, które wygrało przetarg na rekultywację skażonego obszaru, przed niecałymi dwoma laty przerwało prace. Obiecany przez ministra zastrzyk finansowy pozwoli na ich kontynuację, lecz nie będzie starczył na dokończenie całego przedsięwzięcia. Szacuje się, że koszty będą wynosiły ponad 3 mld koron. Rząd będzie musiał zadecydować, co dalej.

* * *

POWAŻNY WYPADEK

GNOJNIK (dc) – W czwartek wieczorem w Gnojniku doszło do kolizji między samochodem osobowym škoda octavia i motorowym pociągiem osobowym. Troje młodych ludzi doznało obrażeń. W najgorszej sytuacji był 20-letni mężczyzna, który został uwięziony w samochodzie. Jego życie było zagrożone. Z samochodu wyciągnęli go strażacy, lekarz pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy. Rannego przewieziono do Szpitala Akademickiego w Ostrawie-Porubie. Ranne były również pozostałe osoby podróżujące samochodem: 18-letnia dziewczyna i 21-letni mężczyzna. Trafiły do szpitala w Trzyńcu.

* * *

NOWE CHODNIKI

ROPICA (ep) – Przed tygodniem rozpoczął się gruntowny remont chodników wzdłuż drogi I/11. Do końca roku nowością świecić będą chodniki od Nieborów do centrum Ropicy, natomiast w nowym roku do wiosny potrwają prace przy chodnikach od centrum w stronę Cieszyna. – Złożyliśmy wniosek o finansowanie tej inwestycji, ale jeszcze nie mamy odpowiedzi. Chodniki przy drodze są w tak opłakanym stanie, że i tak byliśmy zdecydowani na przeprowadzenie tych prac, nawet bez dodatkowych środków – wyjaśniła wójt gminy, Urszula Wania. – Równocześnie powstanie też ścieżka dla rowerzystów wzdłuż drogi, ponieważ jeżdżenie rowerami po I/11 jest bardzo niebezpieczne – dodała.

Wolontariusze z huty pomagali niepełnosprawnym

Blisko 30 pracowników Huty Trzynieckiej i Moravia Steel wzięło wczoraj udział w zakładowym Dniu Wolontariatu. Pracowali w organizacjach działających na rzecz osób zdanych na pomoc innych.

Lenka Řídká, sekretarka dyrektora ds. personalnych, razem z kilkoma koleżankami i jednym kolegą zabrała się za mycie okien w warsztatach chronionych w Trzyńcu-Osówkach. – Zazwyczaj przez cały dzień siedzę w biurze przed komputerem. To przyjemna zmiana, w dodatku pomogę warsztatom chronionym. Umycie tylu okien zajęłoby im sporo czasu i wysiłku – skomentowała pracownica Huty.

Kawał porządnej roboty wykonali wolontariusze w trzynieckiej Szkole Średniej, Podstawowej i Przedszkolu, gdzie kształcą się dzieci ze specjalnymi potrzebami, w większości w różnym stopniu niepełnosprawne. Po wymianie okien w budynku zostało do zrobienia dużo pracy – przenoszenia mebli, sprzątania, malowania. W to wszystko włączyli się pracownicy huty. – To dla nas olbrzymia pomoc. Jesteśmy im bardzo wdzięczni. Szczególnie cieszymy się z pomocy mężczyzn, ponieważ jesteśmy kobiecym zespołem i nie dałybyśmy rady poprzenosić tych ciężkich szaf z archiwum – chwaliła wolontariuszy wicedyrektorka szkoły, Anna Sikorowa.

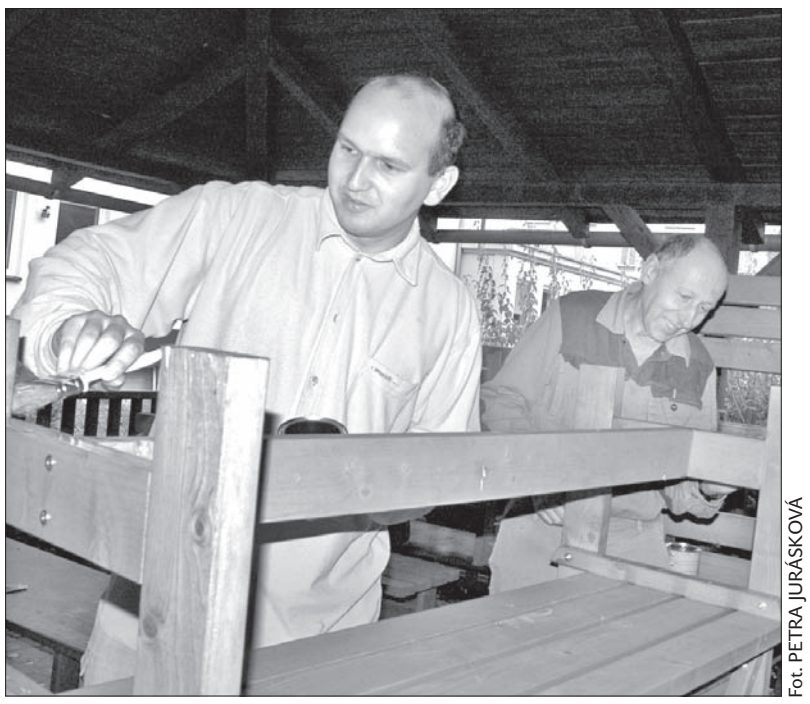

Fot. PETRA JURÁSKOVÁ

Wolontariusze z huty pomagali w placówkach dla niepełnosprawnych.

Kolejne dwie grupki pomagały w zakładach chronionych w Czeskim Cieszynie oraz w Centrum Pomocy Społecznej w Trzyńcu. Wszelkie koszty związane z pracą na rzecz organizacji non profit ponoszą pracodawcy, a więc Huta Trzyniecka i Moravia Steel.

– Cieszę się, że również w tym roku znaleźli się chętni, którzy swą codzienną pracę wymienili za konkretną pomoc przy remontach i sprzątaniu. Huta Trzyniecka traktuje Dzień Wolontariatu jako jeden z przejawów odpowiedzialności społecznej – docenił starania swych pracowników dyrektor generalny Huty, Jan Czudek. **(dc)**

Pomoc dla młodych firm

Początkujący przedsiębiorcy w naszym regionie mogą uzyskać pomoc na rozkręcenie swojego interesu. Województwo morawsko-śląskie przygotowało kilka programów dotacyjnych, m.in. „Start ups" z budżetem w wysokości pół miliona koron.

Wsparcie finansowe z tego programu przeznaczone jest dla młodych firm, które działają w tzw. inkubatorach gospodarczych czy parkach naukowo-technologicznych. Dotację można wykorzystać m.in. na pokrycie kosztów związanych z wynajmem.

– Naszym priorytetem jest wspieranie przedsiębiorczości i konkurencyjności w regionie. Dlatego skupiliśmy się na małych i średnich firmach z innowacyjnymi pomysłami, chcemy ułatwić im wejście na rynek – wyjaśnił zastępca hetmana, Martin Sikora.

O pomoc finansową z programu „Start ups" mogą wnioskować także studenci ostatnich roczników oraz absolwenci szkół średnich i wyższych. Dotację w wysokości 50 tys. koron mogą uzyskać na opracowanie business planu, poradnictwo biznesowe, księgowość, ekspertyzy czy inne usługi. Województwo oferuje początkującym także korzystne kredyty. Z funduszu mikrokredytów młode firmy z potencjałem mogą otrzymać na swoje projekty aż 500 tys. koron ze spłatą 3-5 lat z bardzo niskimi odsetkami. **(ep)**

Kolejny termin

Dworzec kolejowy w Karwinie na razie nie doczeka się remontu. Po raz kolejny inwestycja została odłożona w czasie. Zarząd Dróg Kolejowych ma zająć się dworcem w ramach przebudowy korytarza kolejowego na trasie Dziećmorowice – Czeski Cieszyn. Jeszcze początkiem tego roku mówiono o tym, że prace zakończą się w 2015 roku i pochłoną 3 miliardy koron.

Pierwotnie jednak przebudowa miała być zrealizowana jeszcze w roku 2010, Zarząd Dróg Kolejowych odsuwał to jednak z powodu braku funduszy oraz innych problemów. W planie była też budowa przejścia podziemnego z wkładem finansowym miasta, od tej opcji jednak ostatecznie odstąpiono z powodu problemów własności gruntów.

Tym razem planowana na ten rok przebudowa obiektu została odsunięta, ponieważ nie wydano jeszcze decyzji o warunkach zabudowy. – Wniesiono odwołanie od decyzji o warunkach zabudowy. To opóźni realizację inwestycji, prace będziemy mogli zacząć prawdopodobnie jesienią 2014 roku – poinformował Marek Iliáš z wydziału komunikacji Zarządu Dróg Kolejowych.

W planie jest m.in. remont oraz przedłużenie peronów, ich zadaszenie a także dostosowanie dworca do potrzeb osób niepełnosprawnych. **(ep)**

Do pracy bez aut

Prawie 200 pracowników Urzędu Wojewódzkiego zrezygnowało wczoraj ze swego zwykłego środka lokomocji i do pracy przybyło bez samochodu. W białych podkoszulkach z logo Europejskiego Tygodnia Mobilności przyjechali do urzędu na rowerach, hulajnogach, rolkach, środkami komunikacji miejskiej, albo – po prostu – przyszli na piechotę. To wkład Ostrawy w trwający w dniach 16-22 września Tydzień Mobilności. W tym roku kampania przebiega pod hasłem „Czyste powietrze – zależy od nas". Na rowerze przyjechał do pracy również dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, Tomáš Kotyza. **(ep)**

Deszczowa wycieczka

Mimo deszczowej pogody grupa emerytów zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Sportowym „Beskid Śląski" w Republice Czeskiej wybrała się we wtorek na wycieczkę do Koprzywnicy i Sztramberku. W pelerynach i pod parasolami seniorzy zwiedzili największe atrakcje tej części regionu wałaskiego, m.in. Muzeum Tatry oraz ekspozycję poświęconą Emilowi i Danie Zatopkom w Koprzywnicy. **(indi)**

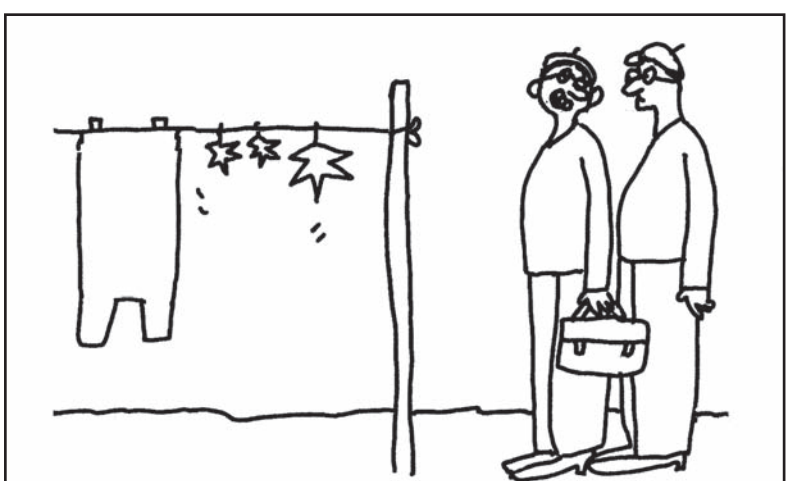

Patrz! Już jesień!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Puste mieszkania pod lupą

Niedzielny wybuch w pustym mieszkaniu jednej z kamienic w Hawierzowie-Szumbarku skłonił miejską radę bezpieczeństwa do podjęcia działań mających na celu zapobieganie podobnym niebezpiecznym sytuacjom. Jej członkowie uchwalili konkretne działania, które powinni przeprowadzić właściciele domów wielorodzinnych na terenie miasta – a więc Miejska Agencja Nieruchomości, spółdzielnie mieszkaniowe oraz spółka RPG Byty. W domu ostatniego z wymienionych podmiotów doszło do eksplozji. Właściciele domów powinni sprawdzić spisy wszystkich lokatorów i postarać się, by były aktualne. Spisy powinny być dostępne dla odpowiednich organów na wypadek nadzwyczajnych sytuacji. Do kolejnych zadań właścicieli należy regularna kontrola wolnych mieszkań, odłączenie ich od prądu i gazu, a także poprawa pracy osób odpowiedzialnych za porządek w poszczególnych domach.

– O tym, że te postulaty wobec właścicieli mieszkań są uzasadnione, przekonaliśmy się w ostatnią niedzielę podczas ewakuacji osób z domu częściowo zniszczonego przez wybuch – powiedział prezydent miasta, Zdeněk Osmanczyk. Niemniej uchwała rady nie jest wiążąca dla właścicieli, ma jedynie charakter zalecenia.

W Hawierzowie jest przeszło 30 tys. wynajmowanych mieszkań. Najwięcej posiada ich RPG (13 tys.), spółdzielczych jest 11 tys., komunalnych 7,7 tys. **(dc)**

Z »Przełęczy« do telewizyjnego show

Zawsze mnie ciągnęło, by spróbować sił w jakimś konkursie. By zrobić ten krok, mocno namawiali mnie także najbliżsi oraz koledzy – żartuje Władysław Czepiec, którego popis już wkrótce będzie można zobaczyć w popularnym show telewizji Prima „Czecho-Słowacja ma talent".

Na co dzień Władysław Czepiec jest tenorem chóru mieszanego „Przełęcz" z Mostów koło Jabłonkowa. Wielki miłośnik muzyki operowej i operetkowej współpracuje także z innymi zespołami chóralnymi, przede wszystkim z trzynieckim chórem „Hutnik", a od czasu do czasu z nawiejskim chórem żeńskim „Melodia". Wiosną beskidzki śpiewak postanowił jednak spróbować swych sił w telewizyjnym show.

– Zdecydowałem się, ponieważ na castingi do programu „Czesko-Słowacka Super Star" zgłaszały się osoby, które zwyczajnie nie potrafiły śpiewać. Irytowało mnie, że ich występy często nie miały nic wspólnego ze śpiewem – mówi Czepiec, który na mosteckiej scenie wystąpił po raz pierwszy w 1976 r. śpiewając „Ave Maria" Gounoda. W 1985 r. został solistą chóru „Przełęcz", a dziś w swym repertuarze ma utwory m.in. z repertuaru Enrico Caruso, czy Beniamino Jilly, arię Jontka z „Halki" Stanisława Moniuszki, „Largo" Haendla, a także pieśni z operetek, na przykład: „Usta milczą, dusza śpiewa".

27 kwietnia Czepiec wybrał się do słowackiej Żyliny, na casting do programu „Czecho-Słowacja ma talent". – Zaśpiewałem tam jeden klasyczny utwór, a po powrocie do domu dostałem zawiadomienie, że 5 lipca mam się zjawić na kolejnym castingu, tym razem w Brnie – wspomina.

Przesłuchania w Brnie trwały osiem dni. – Ja przyjechałem tam w piątek i dobrze trafiłem, bo na scenie pojawiłem się jako piąta osoba. Tymczasem casting zaczynał się o godzinie czternastej i trwał nawet do drugiej w nocy – mówi.

Fot. WITOLD KOŻDOŃ

Wielką pasją Władysława Czepca jest śpiew.

Czepiec zaznacza, że nie wie, czy jest jedynym reprezentantem naszego regionu w programie „Czecho-Słowacja ma talent". – To dlatego, że na scenie widziałem jedynie panią, która wystąpiła przede mną, natomiast na zapleczu mocno się kotłowało, bo wszyscy przygotowywali się do występów – żartuje.

Śpiewak zaprezentował jurorom telewizyjnego show utwór „Nella Fantasia" Ennio Morricone, znany z filmu „Misja". A jak mu poszło? – Stresu nie było. Uznałem bowiem, że to nic wielkiego. Nikt przecież nie che mnie zjeść, a jurorzy są nastawieni raczej życzliwie. Lucie Bílá zauważyła nawet, że byłem jedną z niewielu osób, która wchodząc na scenę uśmiechała się – mówi Czepiec.

Zdradza przy tym, że jego występ spodobał się jurorom. Będzie się można o tym przekonać, oglądając niedzielne odcinki „Czecho-Słowacja ma talent". – Niestety nie wiem, kiedy dokładnie mój występ zostanie wyemitowany, ponieważ z przesłuchań w Brnie powstało dziewięć telewizyjnych odcinków. Pierwszy wyemitowano w niedzielę 15 września i teraz co tydzień będą następne. W każdym z nich jurorzy proponują widzom sześć osób, na które można głosować za pośrednictwem SMS-ów. Ci zaś, którzy otrzymają najwięcej głosów, przejdą do półfinałów – tłumaczy Czepiec, prosząc jednocześnie czytelników „Głosu Ludu" o SMS-owe wsparcie.

WITOLD KOŻDOŃ

Dwa razy więcej, trzy razy szybciej

Jedna, ale za to duża zmiana czekać będzie na narciarzy i snowboardzistów, którzy najbliższej zimy przyjadą do Szczyrku. Do lamusa odchodzi część kolejki krzesełkowej ze Szczyrku na Skrzyczne, a konkretnie jej górny odcinek – z Jaworzyny na szczyt. Centralny Ośrodek Sportu po latach walki o pieniądze rozpoczął inwestycję, którą chce zakończyć jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. – Dwuosobowe krzesełka zastąpią nowoczesne, czteroosobowe kanapy, ze specjalną osłoną od wiatru, deszczu i śniegu. Przepustowość wzrośnie kilkakrotnie, bo nie dość, że kanapy zabiorą dwa razy więcej pasażerów, to jeszcze znacząco skróci się czas wyjazdu, z dotychczasowych 13 minut do niecałych czterech – powiedział Grzegorz Kotowicz, dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku.

Na tę inwestycję Szczyrk, nazywany w latach 70. i 80. zimową stolicą Polski, czekał od wielu lat. W ostatnim czasie o tym beskidzkim mieście było głośno głównie z tego powodu, że górale grodzili trasy i nie potrafili się dogadać w kwestii gruntów. Teraz miejscowość budzi się z zimowego snu, tym bardziej, że w planach są kolejne nowoczesne wyciągi. Prywatna spółka z Katowic chce na przykład zagospodarować popularny przed 20 laty stok Beskid. Do 2015 roku ma zostać wybudowana sześcioosobowa kanapa. Inwestycje planuje także Szczyrkowski Ośrodek Narciarski, którzy zarządza ośrodkiem Czyrna-Solisko. Optymistyczny plan zakłada zimowe połączenie Szczyrku z Brenną. Żeby tak się stało, konieczna jest między innymi budowa nowego wyciągu ze Szczyrku-Soliska na Kotarz. **(wot)**

Polonijne priorytety na rok 2014

Nauczanie języka polskiego i w języku polskim, aktywizacja i mobilizacja środowisk polskich, wzmacnianie więzi z Polską – to priorytety polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych we współpracy z Polonią na 2014 rok. MSZ na stronach internetowych opublikowało właśnie założenia „Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku".

– Zachęcamy wszystkie organizacje polskie do przesyłania nam swoich uwag i przemyśleń związanych z planowanymi kierunkami działań. Czekamy na państwa uwagi do 4 października – poinformowali pracownicy Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za granicą MSZ.

Plan na nadchodzący rok zakłada, że głównym priorytetem będzie nauczanie języka polskiego, w języku polskim i o Polsce. Za kluczowe Ministerstwo uznaje „przekonanie rodziców do korzyści wynikających z zachowania języka polskiego oraz promocja zalet dwujęzyczności".

– Ważnym zadaniem, realizowanym przez Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej MSZ, jest wspieranie istnienia i rozwoju uniwersyteckich katedr polonistyki oraz zapewnienie kadry polskich nauczycieli i lektorów za granicą – czytamy w raporcie.

MSZ zakłada, że w 2014 roku nadal rozwijać się będzie kształcenie młodzieży polonijnej w kraju; aktywnie wspierane będą różne formy organizacji pobytów edukacyjno-wypoczynkowych w Polsce, rozwijany będzie program stypendialny dla studentów i doktorantów polskiego pochodzenia, uczących się na polskich uczelniach.

Resort dyplomacji chce też aktywizować i mobilizować polskie środowiska w państwach ich zamieszkania, by wzmacniać pozycję Polonii i Polaków za granicą.

Jak podkreślono w raporcie, w nadchodzących latach dużo większą rolę we współpracy z Polonią i Polakami mieszkającymi poza macierzą, a zwłaszcza jej młodym pokoleniem, będą odgrywać elementy wspierania demokracji, a przede wszystkim aktywności obywatelskiej osób polskiego pochodzenia. Istotne będzie wspieranie idei i procesów służących mobilizacji rodaków za granicą do aktywnego włączania się w życie społeczne, kulturalne, ekonomiczne i polityczne państw zamieszkania.

– Obecna sytuacja, jak nigdy dotąd, sprzyja wzrostowi znaczenia Polonii i społeczności Polaków w wielu krajach. Liczne skupiska polskie i polonijne mają najwyższy w historii odsetek ludzi wykształconych, przedsiębiorczych i dynamicznych – uważa MSZ. **(ep)**

REKLAMA

nowa Juwenia CENTRUM HANDLOWE

Aleja Łyska 7, 43-400 Cieszyn
nad Olzą między mostami granicznymi

ZAPRASZA NA ZAKUPY
www.nowajuwenia.com

Oferujemy:
✓ odzież damską i męską
✓ odzież młodzieżową i dziecięcą
✓ wyposażenie mieszkań
✓ artykuły spożywcze

TU OPŁACA SIĘ KUPOWAĆ!

Czynne:
pn.-pt.: 8.00-17.00 sob.: 7.00-13.00 niedz.: zamknięte

GL-308

U nas wynegocjujesz dobrą cenę
meble kuchenne - garderoby - profesjonalnie od 1983 r.
MS MEBLE MAŁYJUREK tel. 33 852 92 14, www.ms-meble.pl

GL-368

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«
Na Twój telefon czeka
BEATA SCHÖNWALD
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Liczą na głosy preferencyjne

Z zaproszenia na czwartkową sesję Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC skorzystało tylko dwóch polskich kandydatów na posłów do izby niższej Parlamentu RC. Poniżej publikujemy ich autoprezentacje.

PAWEŁ KAWULOK, Czeska Partia Socjaldemokratyczna, 16. miejsce

Nazywam się Paweł Kawulok, z zawodu jestem prawnikiem. Urodziłem się i mieszkam w Gródku, pracuję w Pradze. Swój czas dzielę między nasz region i Pragę. Jestem radnym wojewódzkim, przewodniczącym ds. mniejszości narodowych oraz członkiem komitetu legislacyjnego zarządu naszego województwa. Jestem kandydatem Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej. Partia postawiła mnie na liście wyborczej na 16. miejscu. To nie jest pozycja, z której dostaje się do Izby Poselskiej. Pomimo to przyszedłem tu do was, żeby zaprezentować program naszej partii oraz w wypadku, że zostałbym wybrany, powiedzieć wam, jakie wyznaję wartości.

Jestem przekonany o tym, że socjaldemokracja ma przepis na uzdrowienie sytuacji ekonomicznej w naszym państwie. Model gospodarki, który chcielibyśmy wprowadzić, jest wzorowany na modelach gospodarek państw skandynawskich tak, żeby był bardziej kładziony nacisk na solidarność społeczną niż dotychczas. Wiadomo, że bez solidarności i sprawiedliwości społecznej demokracja ma duże braki. Co się tyczy mnie osobiście, wiem, jakie są problemy naszego regionu. Trzeba przekonywać decydentów w Pradze, żeby podejmowali słuszne decyzje, żeby pomóc naszym przedsiębiorcom utrzymać miejsca pracy. Jeśli chodzi o mniejszość polską, jestem przekonany o tym, że nasi politycy w Pradze są przychylnie do niej nastawieni i w ramach możliwości wspierają jej działania. Wiemy, że brakuje dzisiaj funduszy na różne działania naszej mniejszości, że tych funduszy jest coraz mniej. Ja osobiście postaram się po wyborach, niezależnie od tego, czy zostanę posłem, czy nie, skłonić decydentów, żeby te środki były na takim poziomie jak przed kryzysem.

Z tego miejsca chciałbym podziękować również za głosy, które otrzymałem rok temu do rady województwa i będę ukontentowany, jeżeli również w tych wyborach otrzymam jakiś głos preferencyjny z waszej strony.

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

STANISŁAW FOLWARCZNY, Obywatelska Partia Demokratyczna, 7. miejsce

Zostałem nominowany przez Obywatelską Partię Demokratyczną, znalazłem się na 7. miejscu. Co znaczy 7. miejsce? Kiedyś ODS miała 10 posłów, potem 7, teraz 5. Pytanie matematyczne brzmi, ile będzie miała teraz. Wydaje się, że 7. miejsce jest złym miejscem, choć z drugiej strony mniejsze poparcie może oznaczać, że głosy preferencyjne w wyraźny sposób zamieszają tą listą wyborczą. Istnieje bowiem szansa, że przy wyniku wyborczym w granicach 8-12 proc. kandydat dzięki głosom preferencyjnym nawet z ostatniego miejsca może zostać posłem. Obecnie granica awansu wynosi 5 proc. Zatem przy 70 tys. głosach oddanych na naszą listę, co mogłoby oznaczać owych 8 proc., wystarczy 3,5 tys. głosów preferencyjnych, aby znaleźć się w Izbie Poselskiej. To jest dość duża motywacja i dlatego jestem zdecydowany ubiegać się o głosy preferencyjne.

Z zawodu jestem nauczycielem, pracowałem najpierw w podstawówce w Karwinie, później przez 14 lat byłem dyrektorem Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie. Od 7 lat jestem wiceburmistrzem Czeskiego Cieszyna. W pracy społecznej udzielam się przede wszystkim w Towarzystwie Nauczycieli Polskim, byłem jego prezesem, obecnie wiceprezesem, autorem programów edukacyjnych dla młodzieży, nauczycieli i najlepszych uczniów. Byłem członkiem Rady Kongresu Polaków, teraz przewodniczącym Rady Przedstawicieli. Jako nauczyciel z zamiłowania nadal poświęcam się dzieciom zarówno w polityce komunalnej, jak i w pracy społecznej w TNP. W razie zdobycia mandatu poselskiego moim polem będzie oczywiście szkolnictwo. Dla nas szkoły są bardzo ważne. Obecnie są one dofinansowane w sposób dostateczny. Zapowiadana zmiana systemu finansowania szkolnictwa może jednak przynieść zmiany na naszą niekorzyść. Stan obecny trzeba więc utrzymać, ewentualnie poprawić. Najważniejsze dla mnie wartości to rodzina, wykształcenie i praca, i te będę preferował. **(sch)**

moim zdaniem

GÓRNICY TO WAŻNI WYBORCY

DANUTA CHLUP, *danuta.chlup@glosludu.cz*

Tysiące górników niezadowolonych, czy wręcz zdesperowanych z powodu niepewnej przyszłości to idealna grupa docelowa dla ugrupowań politycznych, które właśnie rozpoczynają kampanię przed wyborami do parlamentu. Politycy chętnie wypowiadają się do mediów nt. sytuacji w zagłębiu ostrawsko-karwińskim i przysyłają do redakcji swe deklaracje polityczne. Najpilniejsi są socjaldemokraci. Prawdopodobnie nie bez powodu. To za ich rządów, w 2004 roku, państwo sprzedało – bez przetargu – swój udział w spółce OKD prywatnym właścicielom (spółce Karbon Invest, która sprzedała go NWR Zdeňka Bakali). Dzisiejszy przewodniczący ČSSD, Bohuslav Sobotka, był wówczas ministrem finansów i bezpośrednio odpowiadał za przebieg prywatyzacji.

Prezydent Hawierzowa, Zdeněk Osmanczyk (ČSSD), przed wtorkową manifestacją górniczą wysłał do mediów oświadczenie, w którym popiera żądania protestujących górników.

– Bardzo pozytywnie odbieramy ich starania o zachowanie miejsc pracy i godziwych wynagrodzeń. Dołączamy do ich postulatów – napisał w imieniu kierownictwa miasta. Słowa, które tak naprawdę nic nie znaczą, niczego nie obiecują, tylko delikatnie podpowiadają górnikom, że powinni zagłosować na ČSSD. Osmanczyk startuje w wyborach do Izby Poselskiej z 8. miejsca na liście wojewódzkiej. Na samym wiecu wystąpił (również socjaldemokrata) hetman województwa Miroslav Novák. Ten jednak nie startuje w wyborach, a jego krótkie rzeczowe przemówienie z pozycji gospodarza regionu zostało dobrze odebrane przez górników.

Przewodniczący ČSSD, Bohuslav Sobotka, w ubiegłych dniach ostro wystąpił przeciwko Bakali i ewentualnym planom pomocy finansowej państwa dla znajdującej się w zapaści koncernu Palni Pasków. Z jego słowami trudno się nie zgodzić: jeżeli prywatni właściciele w przeszłości zarabiali na kopalniach, to niech teraz je ratują. Protestujący górnicy mówili w Ostrawie to samo – żądali odpowiedzialnego podejścia właścicieli spółki. Czy jednak pamiętają jeszcze rolę, jaką miał szef ČSSD podczas prywatyzacji?

Również dla innych partii sytuacja w zagłębiu to wielkie wyzwanie przedwyborcze. Na wtorkowej manifestacji kręciły się dziewczyny w koszulkach z logiem partii SPOZ – Zemanowcy, oferujące uczestnikom materiały agitacyjne. W czwartek swe oświadczenie wysłał do morawsko–śląskich mediów Andrej Babiš, kontrowersyjny miliarder i założyciel ruchu ANO. Pod jego podpisem widniało też nazwisko wojewódzkiego lidera listy wyborczej, Josefa Hájka. Na wstępie politycy przypomnieli rolę Sobotki w prywatyzacji kopalń i wyrazili oburzenie nad poczynaniami socjaldemokratycznych przywódców, którzy dystansują się od jej skutków. Dalszy akapit poświęcili natomiast zapewnieniom, że ich ruch ma w zanadrzu cały zestaw działań, które pomogą dręczonemu problemami regionowi.

Wyborco (górniku), wybieraj!
Czy jest z czego?

Polacy i Czesi o demokracji

Aż 58 proc. Polaków ocenia dziś negatywnie działanie demokracji w kraju. To wzrost aż o 11 punktów procentowych w ciągu dwóch lat.

Z danych Centrum Badania Opinii Społecznej nie wynika, aby Polacy gwałtownie odstępowali od demokracji i uznawali, iż najlepszym sposobem sprawowania władzy są rządy silnej ręki. Nadal wyraźna większość – 62 proc. – uznaje, że „demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów". Przeciwny pogląd wyraża 21 proc. badanych. To najwyższy odsetek „wątpiących" od 2001 roku. Wzrósł też odsetek osób, które na tak postawione pytanie odpowiadają „trudno powiedzieć".

Stosunkowo łatwo wyodrębnić tych respondentów, którzy są zwolennikami demokracji – to osoby dobrze wykształcone, dobrze sytuowane, z wielkich miast. Bardziej wątpią w demokrację gorzej wykształceni, gorzej sytuowani i z mniejszych ośrodków. Co ciekawe, niechęci do demokracji sprzyjają postawy lewicowe. Interesujący jest fakt, że wśród wątpiących w demokrację jest niemal tyle samo osób starszych (powyżej 65 lat), co najmłodszych, w grupie wiekowej 18-24 lat.

37 procent respondentów zapytanych, czy w niektórych sytuacjach inne formy rządów niż demokracja mogą się sprawdzić lepiej, odpowiedziało „tak", a 39 proc. – „nie".

Oprócz wyraźnego spadku zaufania do demokracji widać nawet pewien wzrost sympatii dla tendencji autorytarnych. 6 proc. badanych jest zdania, że tylko rządy autorytarne mogą w Polsce coś zmienić.

Porównaliśmy te wyniki z danymi z Republiki Czeskiej. Tutaj wiosną tego roku podobną sondę przeprowadziło Centrum Badania Opinii Publicznej. Ilość czeskich obywateli niezadowolonych z działania demokracji w kraju wyraźnie wzrosła: są to aż dwie trzecie Czechów, przed rokiem była to połowa obywateli. Niezadowolonych jest jedynie 63 procent ankietowanych, zadowolonych – jedynie 33. Również ilość osób, która uważa, że mieszkańcy Czech nie są traktowani sprawiedliwe i równoprawnie, wzrosła od ubiegłego roku – jest to aż 63 procent.

Podobnie jak przed rokiem badania wykazały, że część Czechów uważa za lepszy system komunistyczny sprzed 1989 roku. 24 procent uważa, że w tamtych czasach żyło się lepiej. **(ep)**

Odżyły harcerskie tradycje pod Buczem

Za sprawą Centrum Kultury i Sztuki „Dwór Kossaków" na moment odżyła pamięć o dawnej stanicy harcerskiej pod Buczem w Górkach Wielkich. 31 sierpnia wieczorem licznie przybyła publiczność obejrzała tam widowisko muzyczno-teatralne „Gdy się zapali mój duch jak pochodnia", a także spektakl młodzieżowy „Buki". – Przyznam, że takiego wydarzenia kulturalnego dolina Brennicy jeszcze nie widziała – cieszy się Anna Fenby-Taylor, wnuczka Zofii Kossak i szefowa góreckiej fundacji imienia pisarki.

Oba spektakle odbyły się na terenie dawnej góreckiej stanicy ZHP w Górkach-Sojce, a wszystko dlatego, że w roku minęła 70. rocznica Akcji pod Arsenałem oraz 110. rocznica urodzin Aleksandra Kamińskiego, autora słynnych „Kamieni na szaniec". W sobotni wieczór, 31 sierpnia, jako pierwsza zaprezentowała się publiczności młodzież, która podczas letnich warsztatów artystycznych, pod okiem Bogusława Słupczyńskiego z cieszyńskiego Teatru CST, przygotowała spektakl „Buki". Plenerowe widowisko oparto na motywach fragmentów „Kamieni na szaniec". Po nim publiczność wysłuchała koncertu zatytułowanego „Gdy się zapali mój duch jak pochodnia" inspirowanego poematem Juliusza Słowackiego „Król-Duch". Specjalnie na tę okazję całkiem nową kompozycję muzyczną stworzył Krzysztof Gawlas z Cieszyna. Koncertowi towarzyszyła też projekcja multimedialna autorstwa Anny Drobiec.

Twórcy sierpniowego widowiska nie kryli, że obu artystycznym przedsięwzięciom przyświeca idea upamiętnienia dawnego góreckiego ośrodka harcerskiego. – Niestety, historia ułożyła się w ten sposób, że dziś większość osób postrzega to miejsce jako byłe sanatorium dziecięce, a o harcerzach w Górkach mało kto słyszał. Tymczasem dla kultury polskiej na Śląsku Cieszyńskim ten ośrodek miał ogromne znaczenie – mówił reżyser widowisk, Bogusław Słupczyński.

Przedwojenny ośrodek harcerski w Górkach Wielkich był rzeczywiście miejscem szczególnym. Stanica ZHP (przekształcona następnie w Centralną Szkołę Instruktorek ZHP) powstała na wzgórzu Bucze już w 1931 r. Niespełna dwa kilometry dalej, w przysiółku Sojka, działała Szkoła Pracy Społecznej ZHP. W latach 1935-37 na gruntach zakupionych od rodzinny Kossaków stanęły tam trzy pawilony. Przedsięwzięcie sfinansowały Skarb Śląski, firmy przemysłowe ze Śląska oraz Naczelnictwo ZHP. Nowoczesnym kompleksem harcerskim do 1939 r. kierował twórca polskiego ruchu zuchowego, późniejszy żołnierz AK i pedagog, Aleksander Kamiński. W krótkim czasie udało mu się przekształcić to miejsce w twórczo wychowującą i kształcącą kadry harcerskie oraz zuchowe placówkę. Wraz z wcześniej powstałym „Buczem", szkołą harcerską w Nierodzimiu oraz szkołą szybowcową na stokach góry Chełm w Goleszowie stanica w Górkach-Sojce perfekcyjnie dopełniła koncepcję, w ramach której ośrodki ZHP powstawały w międzywojniu na terenach odzyskanych dla Rzeczpospolitej po I wojnie światowej.

Nic więc dziwnego, że w 1932 r. Górki odwiedziła baronowa Olave St Clair Baden-Powell, naczelna skautka świata! – To było niesamowite wydarzenie, ponieważ górecki ośrodek harcerski znajdował się wówczas na odludziu. Nie było jeszcze skoczowskiej kuźni, czy drogi ekspresowej do Bielska. Ze Skoczowa jechało się tutaj, mijając łąki i pola. Dla lady Baden-Powell podróż z Anglii do Górek stanowiła więc spore wyzwanie i miejsce to musiało być wyjątkowe nie tylko w skali Polski, ale całej Europy – przekonuje Anna Fenby-Taylor.

Dodaje, że pamięć o harcerskich tradycjach była w jej rodzinie zawsze żywa. – Moja babcia będąc sąsiadką Kamińskiego, brała aktywny udział w tym, co się działo w Górkach, podobnie zresztą jak Gustaw Morcinek, czy wojewoda Michał Grażyński. Zofia Kossak mocno przyjaźniła się z harcerkami, a ponieważ bardzo dobrze władała językiem francuskim, często była tłumaczką Kamińskiego na światowych konferencjach. Brała w nich zresztą aktywny udział nie tylko tłumacząc, ale także zabierając głos. Nie ma bowiem wątpliwości, że Zofia Kossak podzielała harcerskie wartości – mówi Fenby-Taylor.

Zaznacza przy tym, że harcerska stanica w Górkach-Sojce była na owe czasy niezwykle nowoczesna. Kompleks wybudowano w bardzo krótkim czasie, a zaprojektował go znany architekt Bogdan Laszczka. Z kolei park jest dziełem Franciszka Krzywdy-Polkowskiego, najlepszego przedwojennego polskiego projektanta zieleni, który opracował m.in. park w Żelazowej Woli.

– Przed kilku laty udało nam się nawiązać kontakty z ludźmi, którzy ukończyli przedwojenny kurs harcerski „u Kamińskiego". Jedną z takich osób był ks. Zdzisław Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich. W rozmowie ze mną przekonywał, że to, czego młodzi ludzie nauczyli się w Górkach, pozwoliło im później wytrzymać okropności okupacji. Oni często byli w bardzo złym stanie fizycznym, ale psychicznie pozostawali zdrowi. Nigdy nie tracili nadziei i to pozwoliło im przetrwać – tłumaczy Fenby-Taylor.

Wiadomo, że przed wojną częstymi gośćmi w ośrodku pod Buczem byli harcerze z lewego brzegu Olzy.

Jeden z budynków byłej stanicy ZHP, a następnie dziecięcego sanatorium, ożył na czas trwania przedstawienia.

Kontakty między harcerzami z obu stron rzeki były w dwudziestoleciu międzywojennym bardzo żywe, ale w Górkach gościli skauci z całego świata. W latach 30. górecką stanicę odwiedzili na przykład skauci z Egiptu, gościła tam także Hinduska.

– Polski ruch harcerski różnił się jednak od europejskiego skautingu i wiemy, że był krytykowany przez Anglików, którzy uważali, iż jest zbyt militarny. Polacy wyczuwali jednak, że może nadejść kolejna wojna, dlatego można powiedzieć, że w Górkach wychowały się Szare Szeregi, a także sanitariuszki II wojny światowej – stwierdza Fenby-Taylor i zaznacza, że pod Buczem swoje ostatnie przedwojenne wakacje spędzili „Alek", „Zośka" i „Rudy" – harcerze Szarych Szeregów, bohaterowie książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec".

Po wojnie nie wrócono już jednak do harcerskich tradycji. W 1945 r. do Górek przywieziono grupę dzieci z obozu koncentracyjnego Auschwitz, pomagając im powrócić do normalnego życia. W latach 1949-52 pod Buczem działała Szkoła Pracy Społecznej, która kształciła młodzież pozaszkolną, przygotowując ją do pracy w kulturze i oświacie. W 1952 r. zabudowania przejęło Ministerstwo Zdrowia, lokując w nich sanatorium przeciwgruźliczne oraz przedszkole dla małych pacjentów. Sanatorium w Sojce stało się oddziałem Beskidzkiego Zespołu Leczniczo-Rehabilitacyjnego w Jaworzu. Niestety, pod koniec lat 90. placówka zaczęła tracić dawną renomę. Ostatecznie jej los przypieczętowało powstanie Kas Chorych. Nie mając odpowiedniego obłożenia latem 1999 r. sanatorium zostało zamknięte.

Dzisiaj właścicielem ośrodka pod Buczem jest gmina Brenna. Budynki od lat stoją puste i niszczeją, ale sytuacja w końcu się zmieni, ponieważ Urząd Marszałkowski w Katowicach przyznał Brennej ponad 6 mln zł na ich modernizację. Pieniądze te pozwolą m.in. na nowo zagospodarować zieleń w parku, gdzie powstaną nowe alejki, plac zabaw, ścieżka edukacyjna, mała plenerowa scena, a nawet fontanna solankowa. Najważniejszą częścią przedsięwzięcia będzie jednak kompleksowa modernizacja jednego z trzech pawilonów. Po zakończeniu remontu jego pomieszczenia zostaną wykorzystane na cele kulturalne, sportowe i społeczne. Gmach będzie służył organizacjom pozarządowym i generalnie całej społeczności lokalnej. Zostanie też wyposażony w kolektory słoneczne i windę dla osób niepełnosprawnych.

– Prace przy modernizacji pawilonu mają ruszyć jesienią, widać więc, że to był ostatni moment, w którym mogliśmy się pokusić o zorganizowanie tam takiego artystycznego przedsięwzięcia. Tyle, że projekt „Buki" nie został jeszcze zakończony. Ma się bowiem ukazać okolicznościowa publikacja podsumowująca nasze działania, a także harcerskie historie spod Bucza. Jej promocję planujemy 25 października i jeśli władze gminy Brenna się zgodzą, postaramy się ją zorganizować także po sąsiedzku „u Kamińskiego" – zapowiada Fenby-Taylor.

WITOLD KOŻDOŃ

Koncert oparty na poemacie Juliusza Słowackiego „Król-Duch".

Zdjęcia: ARC FUNDACJI IM. ZOFII KOSSAK

»FILATELISTYKA JEST JAK AIDS. JAK RAZ ZACHORUJESZ, TO SIĘ Z TEGO DO ŚMIERCI NIE WYLECZYSZ«

Pasja na całe życie

Jest ich ponad 100, mieszkają w miastach rozsianych po całej Republice Czeskiej, a swoją siedzibę mają w Karwinie. Łączy ich filatelistyczna pasja, a przede wszystkim – polski znaczek. Członkowie Klubu Znaczka Polskiego w Republikach Czeskiej i Słowackiej zbierają polskie znaczki pocztowe, datowniki okolicznościowe, całostki i całości pocztowe oraz koperty FDC. Gromadzą fachową literaturę na temat polskich walorów pocztowych, organizują wystawy i seminaria, ponadto wydają kwartalnik „Syrena", potocznie nazywany po prostu „Syrenką".

Zdjęcia: ARC

Członkowie Klubu Polskiego Znaczka często wyjeżdżają do Polski, by spotkać się z zaprzyjaźnionymi filatelistami.

Przede wszystkim jednak przez lata nawiązali kontakty i przyjaźnie z polskimi filatelistami. O tym, jak rodzi się pasja zbieracza, o historii Klubu Polskiego Znaczka, dziejowych perypetiach i niewesołej przyszłości filatelistyki rozmawiamy z prezesem klubu, Jiřím Królem. Urodzony w 1939 roku w Ostrawie technik lotnictwa i inżynier górnik, w tej chwili jest na emeryturze, mieszka w Karwinie. Jest członkiem Polskiej Akademii Filatelistyki i członkiem Zarządu Klubu PZF „Silesiana".

Wasz klub rozpoczął działalność 41 lat temu. Dlaczego akurat polski znaczek?

Kolekcjonerzy zbierają różne rzeczy: niektórzy zbierają znaczki jednego państwa, inni gromadzą wszystko, my postawiliśmy akurat na polski znaczek. Zacząłem w latach 50., jako młody chłopak. Moja mama miała koleżankę, harcerkę, która wraz z ojcem i kuzynką była w obozie w Auschwitz – na szczęście wszyscy troje przeżyli. Ta pani zachowała po wojnie dużą korespondencję z obozu. Przekazała te listy mojej mamie. Będąc chłopcem zbierałem to i wycinałem znaczki i pieczątki. Gdybym nie był taki głupi i nie wycinał tego, tylko zostawił na listach, to miałoby to o wiele większą wartość. W taki sposób zainteresowałem się polskim znaczkiem. Potem specjalizowałem się głównie w znaczkach czechosłowackich. Byłem szefem Sekcji Czeskiego Znaczka w Ostrawie, ale równocześnie wiceprzewodniczącym Sekcji Polskiej. Kiedy w latach 70. zmarł ówczesny prezes Sekcji Polskiego Znaczka, objąłem tam szefostwo i klub przeniósł się do Karwiny.

Co znajduje się w kręgu waszych zainteresowań?

Kolekcjonujemy nie tylko znaczki, zbieramy wszystko, co ukaże się na temat polskiego znaczka, a następnie informacje publikujemy w naszej „Syrence". Umieszczamy tam też artykuły o historii poczty. Interesujemy się nie tylko dzisiejszą Polską, ale także Polską przedwojenną, a nawet czasami austriackimi – mamy wiele rzeczy z tego okresu. Oczywiście tak stare okazy ciężko się zbiera po tylu latach. Dziś trudno dotrzeć do przedwojennych okazów pocztowych, a poza tym nie są to tanie rzeczy.

Jakie znaczki są najcenniejsze dla zbieracza?

Zależy dla kogo. Każdy pasjonuje się czymś innym. Ogólnie rzecz biorąc, pomijając jakieś zainteresowanie tematyczne czy z określonych okresów, wspaniałe są na przykład niektóre wydania przedwojenne – są tam różne perforacje, inny papier, druk. Dla filatelistów w ogóle cenne są wszelkie błędy druku, różnice w kolorach, perforacji, położeniu znaków wodnych. Nie jest łatwo dziś zbierać takie stare rzeczy, ale jak przejrzy pani „Syrenkę", znajdzie tam pani przeróżne cenne okazy – zbieraliśmy to latami.

Kolekcjonujecie nie tylko znaczki, ale także wszelkie tzw. „walory pocztowe". Niektóre z tych przedmiotów na pewno mają wartość historyczną?

Mnie interesują teraz nie tylko znaczki, ale wszystkie rzeczy na przesyłkach, na przykład kasowniki okolicznościowe. Kolekcjonerzy mają w zbiorach wycięte datowniki, ale lepsze, cenniejsze są te na przesyłkach. Mam w swoich zbiorach na przykład datownik ze Szczyrku – na kartce jest informacja dla żony, że jej mąż poległ za Führera i za ojczyznę. Kiedyś w „Syrence" opisaliśmy historię kartki, którą młody chłopak wysłał rodzinie z Ostaszkowa na pięć dni przed śmiercią – zamordowali go w Katyniu. To są wszystko cenne dokumenty historyczne.

Okładka „Syrenki" – klubowego wydawnictwa.

Działacie od 1972 roku. Czasy był różne, czy w ciągu tych ponad 40 lat były jakieś problemy ze zbieraniem polskich znaczków i ze współpracą z polskimi filatelistami?

Trudne dla nas czasy nadeszły w latach 80. Co myśmy wtedy przeżyli! Mieliśmy bardzo trudną sytuację z powodu sytuacji politycznej w Polsce. Byliśmy jedynym klubem, który nie przerwał kontaktów z Polakami. Pamiętam na przykład czechosłowacko-polską wystawę filatelistyczną w Cieszynie. Miało się tam odbyć spotkanie członków naszego klubu z filatelistami z Polski, ale komitet partyjny nie chciał nas puścić do Cieszyna. W końcu jakoś załatwiliśmy pozwolenie dla 20 osób. Ja byłem za nich odpowiedzialny, odpowiadałem własną głową, że do niczego nie dojdzie. Musiałem zrobić listę tych ludzi – nazwisko każdego z nich, od kiedy jest członkiem klubu, co zbiera, jakie ma poglądy polityczne. Impreza rozpoczynała się o 14.00. Pozwolono nam przekroczyć granicę o 12.00, a wrócić mieliśmy do 18.00. Było jeszcze wiele takich paradoksalnych sytuacji. To były zdecydowanie najgorsze lata. To wtedy pojawiły się problemy z drukowaniem „Syrenki". Praga zażądała wysokiej sumy za druk, a my się nie zgodziliśmy. Na szczęście koledzy filateliści z Polski zaoferowali nam pomoc i mogliśmy drukować gazetę u nich. Wtedy nie było tak łatwo wydrukować biuletyn. Kiedy przygotowano numer, oddawaliśmy go w Ostrawie w komitecie partii, a specjalna komisja badała, czy nie ma tam nic nieodpowiedniego. Po zaakceptowaniu posyłali numer do Pragi, tam go drukowano i odsyłano do nas. Kiedyś opublikowaliśmy w „Syrence" pierwszy polski blok filatelistyczny. Był na mim Józef Piłsudski. Ci w Ostrawie szaleli. „Czemu daliście akurat Piłsudskiego?!" – pytali. Trudno było im wytłumaczyć, że to nie nasza wina, że Polacy na pierwszym bloku mieli akurat Piłsudskiego. Takie to były wtedy problemy!

Dzisiaj „Syrenka" wychodzi regularnie kilka razy w roku i trafia nie tylko do członków Klubu Polskiego Znaczka.

Sami drukujemy „Syrenkę" za swoje pieniądze i wysyłamy wszystkim, których to interesuje. Jeden numer kosztuje nas 32 korony, do tego dochodzi opłata za wysyłkę pocztową. Drukowaną wersję gazetki czytają nie tylko filateliści czescy i słowaccy, lecz także koledzy w Polsce, którym nie przeszkadza to, że jest pisana po czesku i mają możliwość odbierania druku sami lub przez kogoś. Poza tym pocztą internetową wysyłamy wersję elektroniczną „Syrenki" do Niemiec, na Ukrainę i Białoruś, dużo do Polski, ale też do Francji, a nawet do Australii.

Jaka jest przyszłość filatelistyki w czasach, kiedy ludzie wysyłają tak mało listów i przerzucili się na pocztę elektroniczną?

Wystarczy spojrzeć na nasz klub, który liczy obecnie ok. 100 osób, a było kiedyś prawie 500. Młodzi dziś nie zbierają znaczków. Kiedyś była na to moda, a poza tym ludzie mieli pieniądze. Nie ma się co oszukiwać, to nie jest tanie hobby. Ale myślę, że w dzisiejszych czasach spadło zainteresowanie wszystkim. Jest internet, gry i mnóstwo innych rozrywek. Z filatelistyką będzie krucho, kolekcjonerów jest coraz mniej. Z drugiej strony – zbieranie znaczków to pasja na całe życie. Jeden mój kolega z Krakowa pisał mi kiedyś: „Wiesz, Jurek, ta filatelistyka jest jak AIDS. Jak raz zachorujesz, to się z tego do śmierci nie wyleczysz".

A jaka jest kondycja filatelistyki w Polsce?

Wszędzie jest podobnie. Pytałem o to kiedyś prezesa Polskiego Związku Filatelistów. Sam przyznał, że było ich kiedyś w PZF ponad 700 tysięcy. A teraz? Ledwo 100 tysięcy. Co to jest na taki duży kraj? Kiedyś Polacy drukowali np. 20-30 mln jednego znaczka – taki był nakład. Dzisiaj z jednej serii drukuje się 350-400 tysięcy.

Rozmawiała
ELŻBIETA PRZYCZKO

Klub Znaczka Polskiego

Klub, jako Sekcję Polską przy Związku Czechosłowackich Filatelistów, założyli we wrześniu 1972 roku kolekcjonerzy polskich znaczków w Czechosłowacji. Pierwszym prezesem został Josef Hainz z Pragi. W tym samym roku w Ostrawie założono Wojewódzką Sekcję Polskiego Znaczka. W 1977 roku prezesem Sekcji Polskiej został Jiří Král, a siedziba przeniosła się do Karwiny.

Sekcja Polskiego Znaczka od początku ściśle współpracowała z Klubem Kolekcjonerów Czechosłowackiego Znaczka w Krakowie oraz z Okręgiem Polskiego Związku Filatelistów w Katowicach. Już w październiku 1973 roku członkowie Sekcji Polskiej wzięli udział w II „Filatelistycznej Wystawie Przyjaźni Katowice – Ostrawa". Polska Sekcja przyczyniła się do zorganizowania Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej „Czechosłowacka Republika Socjalistyczna – Polska Rzeczpospolita Ludowa – Kutná Hora 73". W kolejnych latach kolekcjonerzy polskiego znaczka organizowali wiele wspólnych wystaw i przedsięwzięć z kolegami z Polski.

W 1988 roku podczas Czechosłowacko-Polskiej Wystawy Filatelistycznej na Słowacji podjęto decyzję o wydawaniu biuletynu pod nazwą „Syrena". Gazeta poświęcona jest polskim znakom pocztowym: są tam specjalistyczne opisy nowości polskich (znaczki ze skanami arkuszy sprzedażnych i opisem form drukowych, FDC, całostki), specjalizacje wcześniejszych emisji i artykuły na temat historii poczty. Zamieszczane są również informacje o nowych pozycjach literatury filatelistycznej. Redaktorem naczelnym jest Jiří Král. **(ep)**

Słowniczek filatelistyczny

* **Filatelistyka** – hobby polegające na kolekcjonowaniu wszelkiego rodzaju walorów pocztowych, głównie znaczków, datowników okolicznościowych, całostek, całości pocztowych i kopert FDC. Filatelistykę określano jako hobby królów, ponieważ pasjonowali się nią m.in. Król Jerzy V, król Rumunii Karol, czy egipski monarcha Faruk.
* **Datownik okolicznościowy** – sam datownik to rodzaj stempla, w którym możliwe jest takie ustawienie czcionek, aby odcisk tego stempla pokazywał datę. Datownik to także, oprócz samego stempla, jego odcisk na papierze. Datownik to nazwa powszechnie używana do określenia stempli w urzędach pocztowych. Poczta często wydaje specjalne datowniki okazjonalne, z okazji rocznic i niektórych świąt, z ozdobnym rysunkiem.
* **Całostka pocztowa** – druk pocztowy (karta, koperta, sekretnik, opaska gazetowa, blankiet telegraficzny) opatrzony wydrukowanym na nim znakiem opłaty, upoważniający do uzyskania usługi pocztowej określonej taryfą pocztową.
* **Całość pocztowa** – kompletna koperta, list składany, kartka pocztowa ze znaczkiem, stemplem pocztowym. Niekiedy z nalepkami, stemplami pomocniczymi, tranzytowymi, docelowymi, stemplami lub adnotacjami cenzury, kontroli celnej. Całość pocztowa jest przedmiotem kolekcjonowania w odrębnym dziale filatelistyki – historia poczty. Związek z tym działem wymaga znajomości czasu i miejsca wydania (stosowania) całości pocztowej. Całości pocztowe są dokumentami historycznymi, które potwierdzają czasem ważne zdarzenia z przeszłości.
* **FDC** (First Day Cover – Koperta Pierwszego Dnia Obiegu) – koperta z nalepionym znaczkiem pocztowym, ostemplowana (zazwyczaj stemplem okolicznościowym) w pierwszy dzień obiegu znaczka. Koperta i stempel mają zazwyczaj napisy nawiązujące do pierwszego dnia obiegu znaczka. **(ep)**

CHRZEŚCIJAŃSTWO I ISLAM 330 LAT PO ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ

Przeszkody w drodze do Europy

W zeszłym tygodniu przypomnieliśmy sobie okrągłą rocznicę zwycięstwa króla polskiego Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem. Nawet w 330 lat od tego wydarzenia stosunki Turcji i Europy nie są idealne.

Ruiny katedry w pierwszej stolicy Armenii, Ani. Dziś leżą na terenie Turcji.

Turcja już od 1987 roku stara się o członkostwo w Unii Europejskiej, jednak oficjalne negocjacje w sprawie przystąpienia do Unii rozpoczęły się w 2005 roku. Dotąd nie zostały zakończone. Negatywnie nastawione do członkostwa Turcji w UE są przede wszystkim Grecja, Cypr, Węgry, Austria, Niemcy i Francja. Oto najczęściej wysuwane argumenty przeciwko obecności Turcji we wspólnocie: tylko 3 proc. powierzchni tego kraju leży na kontynencie europejskim, w Turcji łamane są prawa i swobody obywatelskie, nieuregulowane stosunki z mniejszościami (przede wszystkim Kurdami), obawy przed ogromnym napływem ludności tureckiej do Europy Zachodniej w poszukiwaniu pracy i z tym związane rozmywanie się tożsamości europejskiej w „morzu" wpływów islamskich.

Jest jeszcze jeden argument przeciwko tureckiej obecności w Unii. Dotyczy co prawda wydarzeń sprzed blisko stu lat, lecz te cieniem kładą się na dzisiejszych stosunkach chrześcijańsko-islamskich. Chodzi o ludobójstwo popełnione przez Turcję na zamieszkałych w tym kraju Ormianach w latach 1915-1917. Wówczas wojsko tureckie zamordowało i wygłodziło blisko 1,5 mln Ormian zamieszkujących Zachodnią Armenię, która od XVI wieku znajduje się pod tureckim panowaniem, podczas gdy wschodnia część w XIX wieku została podporządkowana Rosji. Turcy do dziś nie chcą się przyznać do zbrodni ludobójstwa. Z obserwacji podróżników, którzy niedawno odwiedzili pogranicze turecko-ormiańskie i zrelacjonowali swą podróż naszej gazecie, wynika, że Turcy starają się zacierać ślady po ormiańskiej kulturze i nie dopuścić, by turyści odwiedzali miejsca, gdzie na własne oczy można się przekonać, jak barbarzyńsko postępują z chrześcijańskimi zabytkami.

– Armenia była pierwszym chrześcijańskim państwem na świecie. Przyjęła chrześcijaństwo w 301 roku – mówi ks. Jan Stasz, pochodzący z Górnego Śląska. Wyruszył na pogranicze armeńsko-tureckie wraz ze swym przyjacielem Tadeuszem Chorzempą z Wierzniowic. Głównym celem ich podróży była góra Ararat, gdzie zgodnie z przekazem biblijnym osiadła po potopie Arka Noego.

Zdjęcia: TADEUSZ CHORZEMPA

Ararat – święta góra Ormian. Z prawej ks. Jan Stasz.

Ararat leży blisko stolicy dzisiejszej Armenii, Erywania, widać go stamtąd jak na dłoni. Choć jest symbolem i świętą górą Ormian, dziś znajduje się na obszarze Turcji. Granica między obydwoma państwami jest zamknięta, by dotrzeć pod biblijną górę, podróżnicy musieli przebyć dwunastogodzinną podróż samochodem do Turcji przez Gruzję.

Tadeusz Chorzempa i ks. Jan Stasz najpierw zwiedzali turecką część dawnej Armenii z grupą turystyczną. W ten sposób dotarli m.in. do ruin pierwszej stolicy tego kraju, Ani. – Jeden Ormianin z tej grupy nawet rozpłakał się w katedrze, widząc ją w ruinach. Turcy w ogóle nie podają na tablicach informacyjnych, że to ormiański zabytek – opowiada ks. Jan.

Chrześcijańskie kościoły we wschodniej Turcji nie mają na dachu krzyży, podróżnicy ze Śląska tylko jeden jedyny raz zobaczyli taki kościół, z X wieku – na wyspie na jeziorze Wan, gdzie znajduje się centrum kultury ormiańskiej. Kiedy odłączyli się od grupy i podróżowali we dwójkę – tylko z kierowcą-przewodnikiem, dotarli również tam, gdzie turyści nie są mile widziani. – Przyjechaliśmy do wioski, gdzie mieszkają Kurdowie. Kiedyś była to ormiańska wioska. Zobaczyliśmy stare kamienne ormiańskie domy, a potem pojawił się przed nami chrześcijański kościół zamieniony na stodołę. Gdyby w tej wiosce mieszkali Turcy, od razu wezwaliby policję. Kurdowie trzymają z Ormianami, więc mogliśmy być bardziej spokojni. Ale kierowca i tak ponaglał nas, byśmy szybko obejrzeli to miejsce i wsiadali do samochodu. Policzył, w jakim czasie przyjechałaby z miasta policja, gdyby ją ktoś wezwał. Co prawda policjanci nic nie mogliby nam zrobić, lecz do wieczora trzymaliby nas na przesłuchaniach, sprawdzaniu dokumentów i tak dalej – opowiada Chorzempa.

Innym razem zwiedzili katedrę świętych Apostołów zamienioną na meczet. Paradoksalnie, przetrwała właśnie dzięki temu, że przekształcono ją w muzułmańską świątynię. W nieciekawym, brudnym mieście Mus byli świadkami, jak spycharki równały z ziemią ormiańską dzielnicę, by nie zostało po niej ani śladu. Tam legł w gruzach kolejny chrześcijański kościół.

DANUTA CHLUP

Wiosna zmieniła się w groźną zimę

Europa, zwłaszcza Zachodnia, nie radzi sobie z problemami wynikającymi z coraz większego napływu imigrantów z krajów muzułmańskich. To powoduje, że powstają ruchy, które występują przeciwko islamizacji Europy. Jednym z nich jest działające w Polsce stowarzyszenie Europa Przyszłości, wydawca portalu informacyjnego euroislam.pl. U góry strony widnieje hasło „NIE dla islamskiej Europy". Zarząd stowarzyszenia nie tworzą ani nacjonaliści, ani chrześcijańscy fanatycy religijni, lecz wykształceni humaniści – dziennikarze, wykładowcy uniwersyteccy, którzy nie utożsamiają się z żadną religią. Podkreślają, że nie mają nic przeciwko duchowej warstwie islamu, lecz nie zgadzają się na islamizację życia społecznego i politycznego w Europie.

Stowarzyszenie rozpoczęło swą działalność w 2005 roku od zbierania podpisów przeciwko członkostwu Turcji w Unii Europejskiej. Poglądy aktywistów nie zmieniły się od tego czasu. – Turcja, jak wykazują międzynarodowe raporty, regularnie łamie prawa człowieka, swobody demokratyczne, wolność słowa. Wielu dziennikarzy decyzją władz przetrzymywanych jest w więzieniach. Obecność Turcji w Unii mogłaby spowodować, że tożsamość europejska zostałaby zupełnie rozmyta. Poza tym Turcja mogłaby uwikłać Unię w konflikty na Bliskim Wschodzie. Nie wyobrażam sobie, że UE mogłaby graniczyć z Iranem, Irakiem, Syrią, dlatego że koszty zabezpieczenia takiej granicy byłyby ogromne, a koszty polityczne też byłyby dosyć duże. Po zamieszkach w Sztokholmie, w Paryżu, po zupełne przemilczanych przez media zamieszkach w Hamburgu nie możemy ukrywać, że nie istnieje problem związany z funcjonowaniem muzułmanów w Europie – dzieli się swymi poglądami członek zarządu stowarzyszenia, Piotr Sebastian Ślusarczyk. Opowiada o dążeniach organizacji muzułmańskich w Europie do ograniczenia wolności słowa, do zmian w ustawodawstwie, o próbach wprowadzania szariatu (islamskiego prawa religijnego) do życia społecznego w Europie. – Pojawiają się kuriozalne przypadki. Na przykład firma Lego wycofała wzór klocków, który muzułmanom kojarzył się z meczetem Hagia Sofia w Stambule, jakby nie pamiętając o tym, że to wcześniej była chrześcijańska bazylika – Ślusarczyk przytacza „niewinny" przykład ulegania islamskiej presji. Kolejna informacja już nie skłania do uśmiechu: – Również w Europie jest aktywne Bractwo Muzułmańskie, które dąży do islamizacji Europy, a jego przywódca nazywa Holocaust słuszną karą sprowadzoną przez Allaha na Żydów. Jesteśmy przeciw islamowi politycznemu, który z natury jest niedemokratyczny – przekonuje doktorant Uniwersytetu Warszawskiego. W Polsce czy Czechach aktywność muzułmańska nie jest na razie tak widoczna, lecz Ślusarczyk zwraca uwagę na fakt, że organizacje islamskie zmieniają swe cele i dążenia w zależności od tego, jak wielu jest muzułmanów w Europie. Sytuacja szybko może więc ulec zmianie. – Mam nadzieję, że czescy i polscy politycy wyciągną wnioski z tego, co dzieje się w Europie Zachodniej i uda im się nie popełnić tych samych błędów. Wystarczy przypomnieć sobie oświadczenie Angeli Merkel, która powiedziała „Multi-kulti stop", czyli „Wielokulturowość nie działa". Idea wielokulturowości, gdzie przedstawiciele wszystkich wyznań mają bezproblemowo współżyć w jednym społeczeństwie, się nie sprawdziła, jeśli chodzi o islam – uważa Ślusarczyk.

Teraz stowarzyszenie Europa Przyszłości wydało magazyn poświęcony tematowi prześladowania chrześcijan w krajach islamskich. Choć jego członkowie z dystansem odnoszą się do wszelkich religii, w tym chrześcijańskiej, obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie skłoniła ich do informowania o tym problemie. – Przykłady prześladowań są drastyczne. W Egipcie sklepy Koptów znaczone były krzyżami. To uruchamia najgorsze skojarzenia z Europy w latach 30. ub. wieku – mówi aktywista.

Prześladowanym chrześcijanom w krajach islamskich (ale też w komunistycznych i innych) starają się pomagać różne międzynarodowe organizacje. Na Śląsku Cieszyńskim, w Bielsku-Białej, działa stowarzyszenie Głos Prześladowanych Chrześcijan, włączone w międzynarodową sieć pomocy. W Czechach jego odpowiednikiem jest Hlas mučedníků (Głos Męczenników). Jednym z działań GPCh jest wędrowna wystawa nt. prześladowań, która po raz pierwszy została pokazana trzy lata temu podczas Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dzięgielowie.

– Poprzez sieć kontaktów budowanych od 40 lat jesteśmy w stanie pomagać wszędzie tam, gdzie są prześladowani chrześcijanie – mówi prezes stowarzyszenia, Maciej Wilkosz. Działania są różne: pomoc humanitarna, pisanie listów do więźniów, zapewnianie tajnych mieszkań dla tych, którzy zmuszeni są ukrywać się i wreszcie modlitwa. Obecnie szczególnie palący jest problem Syrii i Egiptu. – Tak zwana wiosna arabska stała się groźną zimą dla mieszkających w tych krajach chrześcijan. W Egipcie po obaleniu reżimu Mubaraka chrześcijanie stali się ofiarą ze strony terrorystów islamskich, ale też wojsko zaatakowało dwukrotnie chrześcijan. Zniszczono już przeszło 100 kościołów chrześcijańskich, wielu chrześcijan musiało uciekać ze swojego miejsca zamieszkania, są ofiary – relacjonuje Wilkosz. I nawiązuje do Syrii: – W tym kraju sytuacja jest jeszcze gorsza. Chrześcijanie nie mogą liczyć na efektywną pomoc żadnej strony. Przed wojną domową żyli w miarę spokojnie, w obecnej sytuacji cierpienie zadają im rebelianci, którzy zostali zdominowani przez skrajne odłamy islamskie powiązane nawet z Al-Kaidą. Dochodzi do napadów na chrześcijan, rabunków, wypędzania z domów, porwań. Chrześcijanie są ofiarami tego konfliktu, a wielkie mocarstwa światowe zdają się nie zauważać tego problemu.

DANUTA CHLUP

Leksykon Polaków (8)

BŁĘDOWICE DOLNE

Dawniej wieś, obecnie część miasta Hawierzów. Jedno z większych skupisk Polaków na Zaolziu. W 1910 r. było tu 2459 Polaków (96,9%), a w 1921 – 1877 (76,1%), w 1930 -1091 (34,3%), w 1950 – 1233 (48,7%), po 1950 r. wieś włączona do Hawierzowa. Przed drugą wojną światową działało tu szereg polskich organizacji, niektóre z nich rozpoczęły swą działalność na początku naszego wieku: Związek Ewangelickiej Młodzieży (od 1906 r.), Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej (od 1902 r.), Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" i I Koło Macierzy Szkolnej (1909, II koło utworzono w 1924 r.). Koła Macierzy Szkolnej prowadziły wspólny chór, a I Koło Macierzy Szkolnej posiadało amatorski zespół teatralny. Od 1921 r. działało Stowarzyszenie Robotnicze Oświatowo-Gimnastyczne „Siła", a od 1931 r. Stowarzyszenie Proletariackiej Kultury Fizycznej. Działały tu też takie organizacje, jak: Towarzystwo Wojskowych Weteranów (1896-1939), Gminna Rodzina Opiekuńcza (od 1923), Kółko Rolnicze (od 1921), Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji (od 1921). Silne wpływy posiadała tu Polska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSPR) oraz sekcja polska Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCZ). W okresie międzywojennym funkcjonowała tu polska państwowa szkoła ludowa, szkoła wydziałowa i 2 ochronki Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji oraz biblioteka polska.

Od 1947 r. działa bardzo aktywnie Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego (dalej PZKO), w 1982 r. liczyło ono 627 członków. Prowadziło ono chór mieszany „Błękit" (1947-1985) i chór męski, mały zespół wokalny i instrumentalny „Kamraci", zespół taneczny (od 1971 r., od 1984 pod nazwą „Zespól Regionalny Błędowice" – do 1995 roku), Klub Młodych, Zespół Kobiet, koło sportowe (sekcja siatkarzy (do 1988 była 10-krotnie mistrzem PZKO). W 1985 r. koło oddało do użytku wybudowany w czynie społecznym „Dom PZKO". Obecnie (2012) przy MK PZKO działa zespół taneczny „Błędowianie" i zespół wokalny „Mali Błędowianie", kapela „Kamraci". Istnieje polskie państwowe przedszkole (w roku szkol. 2011/2012 - 25 dzieci) oraz Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania (w roku szkolnym 2011/12 w 6 klasach uczy się 58 uczniów). W listopadzie 2011 roku obchodzono 100-lecie oddania budynku szkolnego publicznej szkoły polskiej w Błędowicach (pierwsza publiczna szkoła polska w Błędowicach została otwarta 9 XI 1875 r.). Połączone zespoły wystawiły spektakl „Od postu do postu", którego scenariusz opracowany przez Marketę Palowską, oparty został na autentycznych zwyczajach Śląska Cieszyńskiego. W błędowickiej szkole nauki pobierali m.in. Jan Bystroń, późniejszy profesor i wybitny językoznawca, a z młodszej generacji: Alina Farna – absolwentka Konserwatorium w Ostrawie, solistka operowa; Jan Monczka, absolwent Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, aktor Teatru Starego w Krakowie; Janusz Klimsza – reżyser Sceny Polskiej TC, absolwent praskiej DAMU, Józef Rozbrój – absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, artysta malarz; Roman Chmiel, absolwent praskiej Akademii Sztuk Pięknych, artysta grafik; RNDr Ryszard Kantor, CSc – pracownik naukowy Instytutu Chemii Nieorganicznej Czeskiej Akademii Nauk w Pradze; MUDr Leo Świder – kardiolog szpitala hawierzowskiego.

BOCONOWICE

Wieś w powiecie frydecko-misteckim. Pierwsza wzmianka o wsi Boczanowicze pochodzi z urbarza z 1621 r. Do 1822 roku część jako gminy Łomna, a od tego roku, za zgodą Komory Cieszyńskiej, samodzielna, w latach 1958 – 1995 jako część miasta Jabłonkowa, od 1996 r. ponownie samodzielna. Boconowice należały do miejscowości, gdzie Polacy stanowili zdecydowaną większość mieszkańców (w 1910 r. – 99,1% (320 osób), w 1921 – 96,7 % (330 osób), w 1930 – 89,9% (301osób), w 1950 – 54,7%. (211 osób), w 2001 – 30,8%, 2011 – 27,1,% (117 Polaków).

W okresie międzywojennym istniały w Boconowicach takie organizacje polskie, jak: Kółko Rolnicze (od 1921 r.), Koło Macierzy Szkolnej (od 1911), Gminna Rodzina Opiekuńcza (od 1923 r.), Ochotnicza Straż Pożarna (od 1930 r.). Pierwsza szkoła w Boconowicach została wybudowana w 1871 roku. Szkoła czeska została otwarta tu w 1929 roku. Obie szkoły funkcjonowały do 1976 roku, zlikwidowano ze względu na brak dzieci (polska jednoklasowa szkoła podstawowa w 1974 roku liczyła 10 uczniów.). Dzieci polskie mają swoje przedszkole (w roku 2011/2012 – 6 dzieci).

Od 27 X 1947 roku działa koło miejscowe PZKO (w 1982 r. liczyło ono 139 członków, w 1997 – 124 członków, w 2007 – 103 członków). W latach 1947-1987 aktywną działalność prowadziło koło teatralne, należące w latach sześćdziesiątych do czołówki zespołów teatralnych PZKO oraz Klub Młodych (1967-1984), od 1965 roku działa Klub Kobiet. Od 1967 r. Koło ma własny Dom PZKO.

BYSTRZYCA NAD OLZĄ

Wieś w powiecie frydecko-misteckim. Wieś o najwyższym aktualnie procencie Polaków w powiecie frydecko-misteckim: w 1980 r. było 2112 osób narodowości polskiej (40,3 proc), w 1950 – 43,5 proc. (1651 osób), w 1930 – 48,9 proc. (1237), w 1910 – 98,2 proc. (2382). W 1900 roku było tu 2201 Polaków (98,3 proc.), 22 Niemców, 1 Czech.

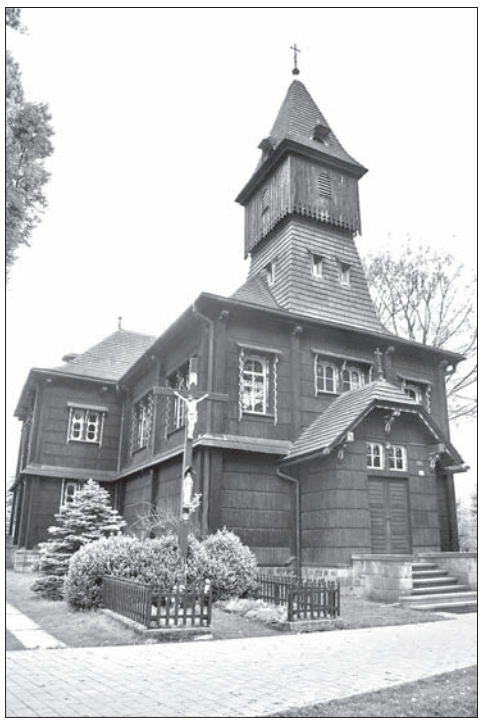

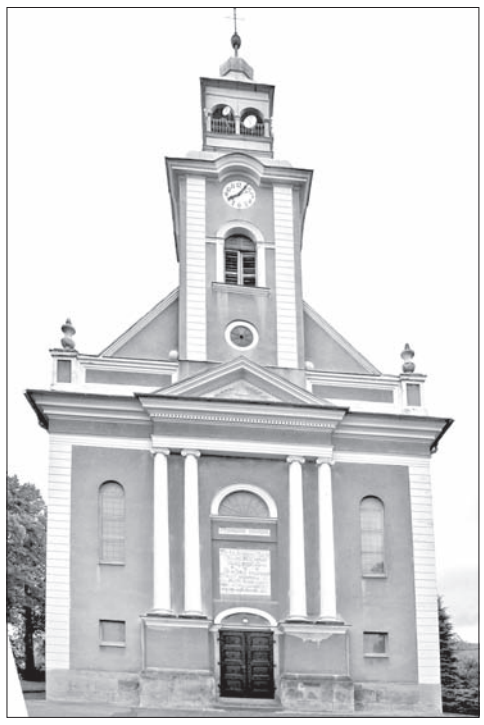

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Kościoły katolicki (z lewej) i ewangelicki w Bystrzycy.

Działało tu Szkolne Stowarzyszenie Krajcarowe (1892-1924), Stowarzyszenie Ewangelickiej Młodzieży (od 1897 r.), od 1898 r. działała Ochotnicza Straż Pożarna. W 1908 r. powstało Koło Macierzy Szkolnej (Księstwa Cieszyńskiego). Macierz Szkolna prowadziła tu od 1925 r. polskie przedszkole, od 1928 r. polską szkołę wydziałową, oprócz szkolnictwa prywatnego MSz istniała tu państwowa, 7-klasowa szkoła dla dzieci polskich oraz 2-klasowa w osadzie Bystrzyca-Pasieki. W 1921 r. podjęły działalność dwie organizacje, a mianowicie „Siła" i Kółko Rolnicze. Później powstały następne organizacje młodzieżowo-sportowe: w 1926 r. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", a w 1927 r. grupa miejscowa Stowarzyszenia Proletariackiej Kultury Fizycznej. Od roku 1932 rozpoczął swoją działalność Klub Sportowy „Groń", który dysponował własną skocznią narciarską w Nydku. Bystrzyca była siedzibą Zrzeszenia Związków Młodzieży Ewangelickiej. Działała tu także Rodzina Opiekuńcza oraz grupy miejscowe PSPR i KPCz.

Po drugiej wojnie światowej tradycje działalności kulturalno-oświatowej podjął PZKO, którego koło miejscowe w 1982 r. liczyło 766 czł. Koło prowadziło 3 chóry, Klub Młodych, Zespół Kobiet, Koło Sportowe. Działa tu 9 -klasowa szkoła podstawowa z polskim językiem nauczania (w roku szkolnym 2011/2012 w 9 klasach uczyło się w niej 151 uczniów (w roku szkolnym 1975/1976 w 13 oddziałach – 363 uczniów), oraz przedszkole, z którego w roku szkol. 2011/2012 korzysta 49 dzieci. W Bystrzycy działa także koło Macierzy Szkolnej w RC.

Z Bystrzycy pochodził polski poseł Karol Śliwka (1894-1943), czołowy działacz KPCz, przywódca komunistów polskich w CSR To jego imię nosi wybudowany w 1971 roku Dom PZKO w Bystrzycy; oraz poeta, nauczyciel, członek SLA, Gustaw Sajdok (1935-2002).

CIERLICKO

Wieś w pow. karwińskim, powstała z połączenia Dolnego i Górnego Cierlicka po wybudowaniu zapory na rzece Stonawce w 1961 r. W Dolnym Cierliku Polacy stanowili w 1910 r. – 99,0% (611 osób), w 1930 r. – 55,4% (379), w 1970 – 44,8% (184 Polaków), w 2011 mieszkało w Cierlicku 414 Polaków, którzy stanowili 9,75%. W miejscowości tej działało od 1909 r. Towarzystwo Jubileuszowe Pomocy Szkolnej, od 1930 r. Koło Macierzy Szkolnej (w 1937 r. liczyło 44 członków), które prowadziło tu od 1931 r. przedszkole, zespół teatralny, bibliotekę. W 1923 r. powstała tu Gminna Rodzina Opiekuńcza, a od 1933 r. rozwijało swoją działalność Stowarzyszenie Robotnicze Oświatowo-Gimnastyczne „Siła". Istniała także mniejszościowa szkoła polska i polska gminna biblioteka. W 1929 r. powstała tu polska Ochotnicza Straż Pożarna.

W Górnym Cierlicku w 1910 roku było 1368 Polaków (98,6%), w 1939-833 (56,6%, a w 1970 r. – 512 (23,2%). Na terenie Górnego Cierlicka działało od początku XX wieku szereg polskich organizacji: od 1908 r. – Kształcące i Wspierające Towarzystwo „Braterstwo", od 1902 r. – Koło Młodzieży, pozostające pod wpływami organizacji katolickich, w 1906 r. powstała tu Ochotnicza Straż Pożarna. Po podziale Śląska silne wypływy posiadały tu główne partie polskie na Zaolziu – istniały grupy ZSK , PSPR i sekcja polskiej KPCz, od 1923 r. działała „Siła".

Od 1947 roku działały koła PZKO w Cierlicku Centrum i Cierlicku Dolnym. W tej ostatniej miejscowości w latach 1948-1951 został wybudowany wysiłkiem miejscowej społeczności pierwszy Dom PZKO na Zaolziu, nazywany „Świetlicą" – został oddany do użytku 31 XII 1951 roku. Był to okazały piętrowy budynek z salą, salą zebrań, kuchnia i mieszkaniem dla gospodarza. Po wybudowaniu zapory wodnej na terenie Cierlicka Górnego i Cierlicka Dolnego mieszkańcy musieli opuścić miejscowość. Stąd koło zaprzestało swojej działalności.

W Cierlicku istnieją aktualnie 2 koła PZKO. MK PZKO Cierlicku-Centrum (228 członków w 1982 r., 110 czł. w 2007 roku), które prowadzi zespół taneczny, teatr amatorski, Klub Młodych i Zespół Kobiet, natomiast MK PZKO – Kościelec działające od 1963 roku (76 członków 1982 r., 64 członków w 2007 r.) prowadzi zespół teatralny i Klub Młodych. Z inicjatywy członków Koła, przy wsparciu organizacji i osób prywatnych z Zaolzia a także z Polski i Polonii brytyjskiej, w latach 1989-1994 został wybudowany Dom Polski im. Żwirki i Wigury.

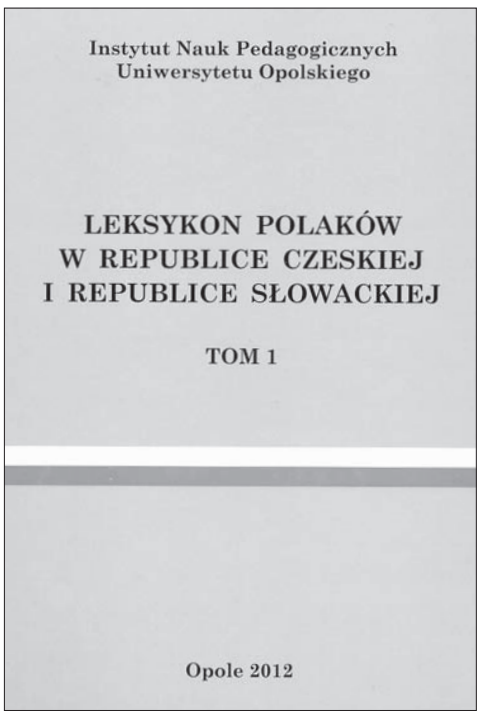

W osadzie Kościelec koło Cierlicka zginęli 11 IX 1932 r. w czasie burzy dwaj lotnicy polscy Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura. Pamięci polskich lotników poświęcony jest pomnik stojący na miejscu katastrofy (potocznie miejsce to nazywane jest „Żwirkowiskiem"). Na siedmiometrowym cokole stoi 3-metrowa postać kobiety wsparta na śmigle, dłuta czeskiego rzeźbiarza (późniejszego więźnia Oświęcimia). Andrzeja Pelikana z Ołomuńca, którą przygotował jeszcze w okresie międzywojennym na prośbę Komitetu Budowy Pomnika. Istniejące stosunki narodowościowe na Śląsku Czechosłowackim były zbyt napięte (m.in. z powodu obsadzenia parafii cierlickiej proboszczem narodowości czeskiej, co odbiło się szerokim echem na całym Śląsku i w Polsce), stąd Komitet Budowy Pomnika wycofał się z budowy pomnika, a na zakupionej parceli wybudował kaplicę – mauzoleum (zburzona przez Niemców w 1940). Pomnik w obecnej postaci został odsłonięty w 1950 r. z inicjatywy polskiego społeczeństwa, głównie Koła PZKO w Cierlicku. Klub Młodych przy PZKO na Kościelcu zorganizował w roku 1982 stałą wystawę pt. „Żwirki i Wigury start do wieczności" poświęconą naszym bohaterom. Obecnie ekspozycja mieści się w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury.

W Cierlicku Dolnym do 1960 r. istniała szkoła polska, odrębną szkołę posiadało Cierlicko Górne. Pod koniec lat siedemdziesiątych na terenie Cierlicka pozostała tylko jedna polska szkoła (1 klasa, 20 uczniów w 1975, w roku szkolnym 2011/12 uczyło się w niej 21 uczniów) i polskie przedszkole (20 dzieci w roku 2012). Od 1 IX 2012 polska szkoła i przedszkole nosi nazwę Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania im. Żwirki i Wigury

Atrakcją turystyczną Cierlicka jest sztuczne jezioro o pow. 277 ha, wokół którego znajdują się liczne ośrodki wczasowe i rekreacyjne. Co roku wokół Cierlicka rozgrywane są zawody motocyklowe. Na Kościelcu znajduje się pseudogotycki kościół z XIX w.

Z Cierlickiem związane są postacie: ks. Oskara Zawiszy, autora ludowych sztuk teatralnych i oper, który był przez wiele lat proboszczem parafii cierlickiej, Bernarda Kotuli (1874-1915), poety, nauczyciela, autora podręczników, inż. górnictwa, wykładowcy AGH w Krakowie, Władysława Józefa Michejdy (1892-1952): niektórzy badacze wskazują na Cierlicko jako miejsce urodzenia prof. Uniwersytetu Warszawskiego, historyka literatury – Aleksandra Wacława Maciejewskiego (1793- 1883).

ZENON JASIŃSKI

SOBOTA 21 września

TVP 1

6.00 Moda na sukces (s.) **6.25** Wielkie Sanktuaria Polski - Święta Lipka **6.55** Pełnosprawni **7.15** Las bliżej nas **7.35** Rok w ogrodzie **8.00** Naszaarmia.pl **8.30** Magazyn Ligi Mistrzów **8.55** Dora poznaje świat - Zagubiona, piszcząca zabawka **9.25** Pingwiny z Madagaskaru **9.55** iCarly (s.) **10.25** Jak to działa - pr. popularn. **11.00** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **11.25** Nie ma jak Polska **12.00** Weekendowy mag. filmowy **12.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **12.55** Blondynka (s.) **13.50** Zwierzęta świata: Enklawy dzikiej przyrody - Galapagos **14.25** Okrasa łamie przepisy - Z łąki i z warzywnika **15.05** Starsza pani musi zniknąć **16.35** Wiatr w żagle **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.25** Sąsiad na widelcu **19.10** Smerfy w Jedynce **19.30** Wiadomości **20.05** GOL T-Mobile Ekstraklasa **20.25** Komisarz Alex (s.) **21.20** Hit na sobotę: Jarhead - żołnierz Piechoty Morskiej **23.35** Żywe trupy.

TVP 2

5.55 Stawka większa niż życie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.00** Sztuka życia (s.) **11.25** Barwy szczęścia (s.) **13.05** Wczasy z Kabaretem - improwizacje **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.40** Boscy w sieci **15.45** Słowo na niedzielę **15.55** Czas honoru (s.) **16.55** Posiedzenie rządu, czyli kto pod kim piłkę kopie **17.15** Dzięki Bogu już weekend **18.00** Panorama **18.55** Postaw na milion **20.05** The Voice of Poland - Przesłuchania w ciemno: Podlasie i Lubelszczyzna **23.55** Ostróda Reggae Festival 2013. U-Roy.

TV KATOWICE

7.01 Raport z Polski **7.30** Echa dnia **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** Agro-Szansa **9.00** Elementarz mam **9.30** Śladami Podlasian - Od Fort Lauderdale do Key West **10.15** Czas na jazdę **10.45** Gramy dla Was **11.01** Wstęp wolny - z kulturą **11.30** Para w Polskę - Lidzbark Warmiński **11.55** Nożem i widelcem **12.31** Młodzi twórcy mistrzom **13.00** Zgłębić tajemnice raka: Nowotwór na szkiełku - patomorfologia **13.35** Niewidzialna cyberwojna **14.30** Era Wynalazków **14.45** Eurosąsiedzi **15.00** Tancerze **15.45** Odkrywanie Jury **16.03** Psi styl **16.30** Klub Srebrnego Włosa **17.00** Wstęp wolny - z kulturą **17.30** Wybory Miss Polka **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Telekurier extra **19.30** Polska samorządna **20.20** Czar starej płyty **20.45** Zaklinacz czasu **21.00** Kultowe rozmowy **21.30** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **22.00** Aktualności Wieczorne **23.05** Zgłębić tajemnice raka: Nowotwór na szkiełku - patomorfologia **23.35** Etniczne klimaty - Razem i bez fałszu.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.40** Jeźdźcy smoków **8.15** CJ7 (komedia Hongkong) **10.00** Ewa gotuje **10.30** Scooby Doo i potwór z Loch Ness **12.00** Must be the music - tylko muzyka **14.00** To nie koniec świata! **15.00** Grand Prix Singapuru **16.00** 2XL **16.45** Ślubna gorączka **17.50** Fat Killers - zabójcy tłuszczu **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Epoka lodowcowa (film USA) **21.55** Jak rozpętałem II wojnę światową **23.35** Koszmar kolejnego lata (horror USA).

TVC 1

6.00 Żyjesz tylko 2 razy **6.25** Zauroczenie (s.) **7.20** Panna o złej reputacji (film) **8.25** Lolinka i sznaucer (film) **9.20** Śmierć w raju (s.) **10.15** Podróż po... **10.45** Najlepsze faux-pas **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Zwariowana Andula (bajka) **14.00** O królewnie, księżycu i gwieździe (bajka) **14.30** Panowie na rzece (film) **16.05** Łapka w butelce (film) **17.30** List do Ciebie **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.10** Pr. rozrywkowy **22.10** Avanti! (film) **0.30** Zabójca (film).

TVC 2

6.10 Andy i przygody w naturze **6.20** Gwiazdy wśród zwierząt **6.40** Pszczółka Maja (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.25** Wędrówki w poszukiwaniu muzyki **9.50** Folklorika **10.20** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **10.50** Pojedynek przywódców **11.35** Największe bitwy czołgowe **12.20** Bojownicy **13.20** Obcy są nasi **13.50** Ziemia kadzidłowego szlaku **14.10** Królestwo natury **14.40** Świat cudów **15.05** Derren Brown: Magia i manipulacje **15.30** Titanic: Krew i stal **16.25** Kamera w podróży **17.20** Zamarznięta planeta **18.15** Piękne straty **18.45** Wieczorynka **18.55** Siły pierwotne (s.) **19.40** Twierdze: Cheb **20.00** Mity i fakty historii **21.00** Sherlock (film) **22.30** Reservation Road (film).

NOVA

5.45 Taz-mania (s. anim.) **6.05** Czarodziejka Tara **6.35** Batman: Odważny bohater (s. anim.) **7.00** Powrót do przyszłości (s. anim.) **7.25** Pingwiny z Madagaskaru **7.50** Diabeł z trzema złotymi włosami (bajka) **9.25** Stuart Malutki (film) **10.55** Przyprawy **11.55** Dzwoń do TV Nova **12.25** Jeden z nich jest mordercą (film) **14.20** Zamieńmy się żonami **15.40** Choć goni nas czas (film) **18.45** Przysmaki Babicy **19.30** Wiadomości **20.20** Agent XXL: Rodzinny interes (film) **22.25** Niezniszczalni II (film) **0.35** Spartan (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości **7.20** Chima **7.50** Mr Manny (s.) **8.25** Największe bitwy II wojny światowej **8.55** Salon samochodowy **10.10** Columbo (s.) **11.45** Czechy i Słowacja mają talent **13.50** Skrywane zbrodnie (film) **15.50** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Wybrańcy **18.55** Wiadomości **19.40** Wiadomości z willi **19.55** VIP wiadomości **20.15** Książę Persji: Piaski czasu (film) **22.50** Fighting (film).

NIEDZIELA 22 września

TVP 1

6.10 Moda na sukces (s.) **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Domisie - Leniwe pierogi **8.55** Ziarno **9.30** Bananowy doktor II **11.00** Biegajmy razem **11.20** Piękniejsza Polska **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.10** Między ziemią a niebem **12.55** Świat się kręci - the best of **13.20** Sąsiad na widelcu **14.10** BBC w Jedynce - Dzika Arabia **15.15** Załoga G **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Walt Disney przedstawia **19.30** Wiadomości **20.20** Blondynka (s.) **21.20** Zakochana Jedynka - Ostatnia piosenka **23.15** Jarhead - żołnierz Piechoty Morskiej.

TVP 2

6.25 Rytmy natury w Dolinie Baryczy **7.15** M jak miłość (s.) **8.05** Barwy szczęścia (s.) **9.15** Kultura, głupcze **9.50** Rodzinne oglądanie: Świat się kręci - Nachylenie osi ziemskiej **10.55** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Amazonka **11.30** Makłowicz w podróży - Korfu **12.10** Gwiazdy w południe - Doborowa jednostka **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** The Voice of Poland. Przesłuchania w ciemno: Podlasie i Lubelszczyzna **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** I kto to mówi? **18.00** Panorama **18.55** Dzięki Bogu już weekend **20.05** XV Mazurska Noc Kabaretowa 2013 **21.10** Czas honoru **22.10** I kto to mówi? **22.50** Kocham Kino - mag. filmowy Grażyny Torbickiej **23.20** WOK - Wszystko o Kulturze **0.05** Nie dla każdego (Festiwal Warszawska Jesień 2012) **0.30** „observerobserver" - Aleksandra Gryka - Warszawska Jesień 2012.

TV KATOWICE

7.01 Reportaż **7.35** Szlakiem gwiazd - Magdalena Różczka **8.00** Śladami Jana Pawła II - Papież Eucharystii **8.37** Lekcja dobrych manier **8.56** Ogródek bez ogródek **9.15** Mój pies i inne zwierzaki **9.25** Nożem i widelcem **9.45** 60 lat razem **10.00** Rączka gotuje **10.25** Leader **10.35** Zaklinacz czasu **10.50** Gramy dla Was **11.01** Śladami Podlasian - Od Fort Lauderdale do Key West **11.31** Zaproszenie - Na progu bajki **12.00** Głos Regionów **13.00** AgroSzansa **13.35** Listy z barykady **14.04** Dziewczyny **14.30** Era Wynalazków **14.45** Oglądam sobie ptaszki **15.00** Koncert życzeń **16.04** Młodzież kontra **17.00** Rusz się człowieku **17.30** Kawiarnia naukowa **18.00** Śląskie czyta **18.30** Aktualności **19.00** Podwodna Polska - Wyścigi o życie **19.30** Szlakiem gwiazd - Janusz Panasewicz **20.20** Powroty **21.00** Telekurier extra **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Kultowe rozmowy **23.35** Tato poszedł na ryby.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **9.45** Jeźdźcy smoków **10.15** Szeregowiec Dolot **11.45** Tylko taniec - Got to Dance 4 **13.40** Studio F1 **14.00** Grand Prix Singapuru **16.15** Top chef **17.45** Kabaretowa ekstraklasa **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** Must be the music - tylko muzyka 6 **22.00** To nie koniec świata! **23.00** Kości 8 (s.) **0.00** Żmija (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Film o filmie Colette **6.40** Zauroczenie (s.) **7.30** Panowie na rzece (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Życie na zamku (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O królewiczu Głąbie (bajka) **14.05** Wełtawska rusałka (bajka) **14.55** Spadek (film) **16.05** Niezwykłe życia **17.00** Dobre gołębie wracają (film) **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Chwilowe zauroczenie (film) **21.20** 168 godzin **21.50** Cios łaski (film) **23.00** Pozwólcie dziatkom przychodzić do mnie (film) **0.35** Uparciuch.

TVC 2

6.00 Poranek **6.10** Andy i przygody w naturze **6.20** Gwiazdy wśród zwierząt **6.40** Pszczółka Maja (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Największe operacje II wojny światowej **10.35** Twierdze: Cheb **10.55** Nie poddawaj się **11.20** Obrońca **12.00** Chcesz mnie? **12.25** Życie ssaków **13.15** Mity i fakty historii **14.10** Słowo na niedzielę **14.15** Magazyn chrześcijański **14.40** Przez ucho igielne **15.10** Historie, jakich świat nie widział **15.35** Ptaszki **16.05** Odkrywanie planety Ocean **16.50** Zagrożona różnorodność życia **17.45** Emocje a my **18.15** Na pływalni z R. Bahbouhem **18.45** Wieczorynka **18.55** Siły pierwotne (s.) **19.40** Ziemia kadzidłowego szlaku **20.00** Bojownicy **21.00** Katastrofy lotnicze **21.55** Wojownik (film) **0.10** Armadillo.

NOVA

5.40 Czarodziejka Tara **6.10** Virus Attack (s. anim.) **6.40** Bakugan **7.05** Hannah Montana **8.00** Pingwiny z Madagaskaru **8.30** Weekend **9.15** Speed Racer (film) **11.50** Strachy z mansardy (film) **13.30** Grand Prix Singapuru **16.35** Bach! **17.25** Jak utopić dra Mráčka czyli koniec wodników w Czechach (film) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.35** Ułamki **22.10** Hancock (film) **23.55** Jak utopić dra Mráčka czyli koniec wodników w Czechach.

PRIMA

6.05 Wiadomości **7.10** Chima **7.40** Mr. Manny (s.) **8.10** Tajemnice wojny **9.20** Prima Świat **9.55** Sekundy do morderstwa (s.) **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **13.15** Jesteś tym, co jesz **14.25** Palomino (film) **16.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.40** Wiadomości z willi **19.55** VIP wiadomości **20.15** Czechy i Słowacja mają talent **23.05** Wybrańcy **0.10** Wskrzeszenie mistrza (film).

PONIEDZIAŁEK 23 września

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 - Info Poranek **8.00** Wiadomości **8.10** Polityka przy kawie **9.00** Serialowa Jedynka - Komisarz Alex **9.55** BBC w Jedynce - Dzika Arabia **11.00** Świat się kręci **12.00** Wiadomości **12.15** Agrobiznes **12.45** Natura w Jedynce - Pingwiny na Antarktydzie **13.50** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.25** Moda na sukces (s.) **14.50** Przepis dnia (s.) **15.00** Wiadomości **15.15** Okrasa łamie przepisy - Z łąki i z warzywnika **15.45** Bonanza (s.) **16.40** Polska non stop - magazyn reporterów **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.30** Świat się kręci **19.20** Przepis dnia (s.) **19.30** Wiadomości **20.05** Kroniki Maratonów Świata **20.20** Wielki Test o Polskim Filmie **22.05** Homeland (s.) **23.10** Oglądaj z Andrzejem Fidykiem - Wybrały życie bez piersi **0.10** Glina (s.).

TVP 2

6.00 Faceci do wzięcia (s.) **6.30** Coś dla Ciebie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.35** Barwy szczęścia (s.) **11.15** Na dobre i na złe (s.) **12.15** Makłowicz w podróży - Mołdawia **12.45** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Wyprawa na Madagaskar **13.20** Szkoła życia (s.) **14.10** Świat się kręci - Nachylenie osi ziemskiej **15.10** Rodzinka.pl (s.) **15.45** Panorama Kraj **16.08** Boscy w sieci **16.15** Rodzinka.pl (s.) **17.15** Szkoła życia **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.45** M jak miłość (s.) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.50** Paradoks **23.50** Czy świat oszalał? - Wojna w Iraku, co poszło źle **1.05** Instynkt (s.).

TV KATOWICE

6.32 Młodzież kontra **7.30** Aktualności Flesz Poranne **8.30** Twój Album **8.36** Pogonka **8.50** Przechodzień codzienny **9.01** Eurosąsiedzi **9.20** Etniczne klimaty - Polacy, Berlińczycy? **9.46** Kościół z bliska **10.22** Głos Regionów **11.15** Klub Srebrnego Włosa **11.49** Koncerty w TVP Warszawa **12.40** Oj, nie ma jak Lwów - Kilara podróż sentymentalna **13.30** Rusz się człowieku **14.20** Przechodzień codzienny **14.44** Ahora espanol **15.05** Warmia i Mazury - na jesień **15.25** Schlesien Journal **15.40** Turniej europejski **16.00** Raport z Polski **16.30** Czas na Pracę! Praca na Czasie! **17.00** Przystanek Ziemia **17.35** Forum Regionu **18.30** Aktualności **19.00** Telekurier **19.30** Kultowe rozmowy **20.20** Turniej europejski **20.40** Warmia i Mazury - na jesień **21.00** Echa dnia **22.00** Aktualności Wieczorne **22.36** Jesienne opowieści **23.35** Everyday English **23.53** Ahora espanol.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **9.00** Czyja wina? **10.00** Trudne sprawy **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Pamiętniki z wakacji (s.) **13.00** Czyja wina? **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.50** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Avatar (film kopr.) **23.20** Kolor zbrodni (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.00** Córki McLeoda (s.) **9.45** Cuda natury **11.00** Karetka II (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.15** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **15.05** Bolkoviny **16.00** Podróżomania **16.35** AZ kwiz **17.00** Wszystko-party **17.45** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.30** Reporterzy TVC **22.10** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) **23.05** Na tropie **23.30** Tajniacy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.05** Prywatne muzea **9.15** Kamera w podróży **10.15** Świat cudów **10.40** Samoloty myśliwskie w akcji **11.25** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **11.55** Czechosłowacki tygodnik filmowy **12.10** Piękne straty **12.40** Historie, jakie świat nie widział **13.10** Klucz **13.35** Kapitan Lindbergh **14.30** Katastrofy lotnicze **15.20** Derren Brown: Magia i manipulacje **15.45** Kraj kadzidłowego szlaku **16.05** Tajemnice Biblii **16.55** Tak jest, panie premierze (s.) **17.30** Czerwony Karzeł (s.) **17.55** Władca czasu (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Everwood (s.) **19.35** Prywatne muzea **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Najważniejsze operacje II wojny światowej **21.05** Zwierzęta w podróży **22.00** Nie oglądaj się teraz (film) **23.50** Wystarczy być (film).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **9.55** Lekarze z Początków (s.) **11.20** Ułamki **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sue Thomas (s.) **13.30** Dowody zbrodni (s.) **14.25** Dr House (s.) **15.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Mentalista (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Ogólniak z o.o. (s.) **21.35** PanMama (s.) **22.10** Mistrzostwa powiatu (s.) **22.45** Nocne wiadomości **23.15** Following (s.).

PRIMA

6.05 Policja Hamburg (s.) **7.05** Pan Złota Rączka (s.) **7.50** Alf (s.) **8.40** Napisała: morderstwo (s.) **9.45** Policja Hamburg (s.) **10.45** Statek marzeń (s.) **12.55** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Siska (s.) **15.20** Big Ben (s.) **17.40** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.40** Wiadomości z willi **19.55** VIP wiadomości **20.15** Powroty do domu (s.) **21.45** Top Star magazyn **22.50** Oddział Widmo (film) **0.55** Zbrodnie niedoskonałe (s.).

Garść harcerskich wspomnień

Wiadomość o Zlocie Stulecia Harcerstwa Polskiego na Śląsku Cieszyńskim obudziła wspomnienia wśród dawnych harcerzy i zuchów. Dla Lidii Pawlas z Suchej Średniej stała się impulsem, żeby opowiedzieć o swoich pierwszych doświadczeniach zuchowych oraz przypomnieć swojego nieżyjącego już starszego brata, harcerza Adolfa Bałona, który w tym roku obchodziłby 90. urodziny.

Własne wspomnienia Lidii Pawlas okresu spędzonego w drużynie zuchowej są lekkie i przyjemne. Związane są głównie z ostatnimi dwoma przedwojennymi latami i z dwoma obozami – w 1937 roku w Ligotce Kameralnej i rok później w Łomnej Górnej. – Obozy harcerskie i zuchowe były w tych czasach właściwie jedyną okazją, żeby gdzieś wyjechać – mówi L. Pawlas. Jak taki obóz wyglądał? – W Ligotce spałyśmy pod namiotami, a w Łomnej zuchy spały na siennikach w klasach miejscowej polskiej szkoły, zaś harcerki na łące przed budynkiem. Myłyśmy się w Łomniance, zdobywałyśmy sprawności, szukałyśmy w terenie ukrytego skarbu, uczyłyśmy się udzielania pierwszej pomocy, wędrowałyśmy po górach, bawiłyśmy się przy ognisku i śpiewałyśmy harcerskie pieśni – wylicza moja rozmówczyni.

Wiele z tych pieśni pozostało jej w pamięci do dziś, niektóre śpiewała później jako nauczycielka ze swoimi podopiecznymi, jak np. „Na wycieczkę zuchy jadą, raz, dwa, trzy, z wielką pompą i paradą, raz, dwa, trzy". Pani Lidia zaczyna jednak nucić jeszcze inną, patriotyczną. – Harcerze w Czechosłowacji, to jest chluba polskiej nacji. Czuj, harcerzu, pracuj żwawo, baczność, spocznij, równaj w prawo. Gdziekolwiek się polskość szerzy, nie brak jest tam nas, harcerzy – śpiewa już teraz mocnym głosem.

Spotkanie po przeszło pół wieku Marysi Birnbaum-Łyczakowej i Adolfa Bałona.

»MAMUŚKO, KARABINU!«

Harcerska droga jej o niespełna sześć lat starszego brata, Adolfa Bałona, była o wiele bardziej dramatyczna. Zapisał się do Związku Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji w 1934 roku, kiedy podjął naukę w ośmioklasowym Gimnazjum Realnym w Orłowej. W rok później złożył przyrzeczenie harcerskie: – Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, i być posłusznym prawu harcerskiemu.

Ze złożonej w wieku 12 lat obietnicy wywiązał się co do joty. 1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa, która dla wielu harcerzy stała się sprawdzianem charakteru.

Wspomnienia związane z pierwszym dniem wojny Lidia Pawlas kojarzy z nocnym rozgardiaszem, pośpiechem i łzami. – Przed wybuchem wojny w naszej miejscowości powołano straże, które pilnowały obiektów publicznych szczególnie nocą. Służbę tę pełnili również harcerze. Mojemu bratu przypadł akurat dyżur w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 roku. Pamiętam, jak przybiegł do domu i tłukł w okno, krzycząc: „Mamuśko, Niemcy są na Szumbarku! Karabinu!". Mamuśka powiedziała mu, żeby zdjął mundurek harcerski i włożył porządne ubranie i mocne buty. Pomimo łez i próśb był zdecydowany iść – wspomina Lidia Pawlas, która miała wtedy dopiero 10 lat.

SPOTKANIE NA SZLAKU

Pani Lidia zapamiętała swojego brata jako zapalonego harcerza. – W 1936 roku brał udział w Zlocie Harcerstwa w Spale, pamiętam, że chodził na zbiórki, wyjeżdżał na obozy oraz uczestniczył w kursie drużynowych. Latem 1939 roku wyjechał na obóz wędrowny do Zwardonia. Tam, w czasie jednej z wędrówek, drużyna brata natknęła się przypadkowo na żeńską drużynę z Krakowa. Przy wspólnym wieczornym ognisku nawiązały się nowe znajomości i przyjaźnie – opowiada Lidia Pawlas, z domu Bałon. Spotkanie obydwu drużyn w Kamesznicy w dużym stopniu wyznaczyło dalszą drogę 16-letniego wówczas Adka Bałona. Adres otrzymany od Marysi Birnbaum z Krakowa okazał się nader użytecznym, kiedy w 1942 roku uciekając przed wcieleniem do wojska niemieckiego, potrzebował nowego dowodu tożsamości. To właśnie druhna Marysia, działająca w konspiracji, dostarczyła mu „lewe papiery" na nazwisko Mieczysław Siwek. Niedługo potem włączył się do ruchu partyzanckiego na Podhalu, przyjął pseudonim „Ryś" i pod tym pseudonimem działał później w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej.

Zdjęcia: ARC Lidii Pawlas

Hilda Adamczyk, Władzia Kubeczka, Anuśka Pastucha i Lila Bałon na obozie w Ligotce Kameralnej w 1937 roku.

Adolfowi Bałonowi udało się wrócić z wojennej tułaczki do domu rodzinnego w Suchej. Mało tego, po ponad pięćdziesięciu latach poszukiwań, jesienią 1995 roku wreszcie odnalazł poznaną ongiś na beskidzkim szlaku harcerkę Marysię Birnbaum – Marię Łyczakową. Przypieczętowaniem dawnych więzów harcerskich było wręczenie obojgu odznaczeń przyznanych przez Komendę AK w Londynie – Krzyża Armii Krajowej i Medalu Wojska Polskiego, co nastąpiło 28 października 1995 roku na spotkaniu seniorów HPC w świetlicy PZKO w Trzyńcu -Kanadzie. Odznaczenia przekazał im nie kto inny, jak harcerz, były komendant Szarych Szeregów, druh Rozman z Warszawy.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

zespół muzyczny M-band Live music & karaoke show
wesela bale urodziny wieczorki firmowe karaoke
Szeroki repertuar utworów polskich, czeskich i zagranicznych
M. Veselý +420 777 002 882
www.mband.cz
mmsound@centrum.cz
GL-552

CZĘŚCI SAMOCHODOWE Z POLSKI !
CENY HURTOWE !
• dzwonisz, zamawiasz
• odbierasz w domu
DOWÓZ: Karviná, Český Těšín, Třinec
tel. 602 603 637, e-mail: posta@e-parts.cz www.e-parts.cz
GL-553

ZS SIKORA OGRODZENIA
PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !
• Ogrodzenia siatkowe
• Ogrodzenia panelowe
• Ogrodzenia klinkierowe
• Automatyka
• Bramy garażowe
Nowo otwarty oddział w Trzyńcu obok przystanku "Obecní domy"
www.ogrodzeniazs.pl email:plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665
TŘINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353
GL-211

ÚSVIT PŘÍMÉ DEMOKRACIE Tomia Okamury
DEBATA A AUTOGRAMIÁDA
s TOMIEM OKAMUROU
a KARLEM FIEDLEREM
V TŘINCI!
KD Trisia, divadelní sál
nám. Svobody 526, Třinec
22. 9. 2013 od 13.30 hod.
ODVÁŽNĚ KE ZMĚNĚ!
Prosazujeme přímou volbu a odvolatelnost politiků.
Karel Fiedler
LÍDR MORAVSKOSLEZSKÉHO KRAJE
www.hnutiusvit.cz
www.facebook.com/hnutiusvit.cz
GL-546

Picea
Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych
www.picea.cz, tel. 737 238 727
GL-464

WOLCAR – servis, s. r. o.
e-mail:beton.wolcar@centrum.cz
tel:608 717 698 fax: 558 329 126
provozovna: Konská 29 Třinec
Vy stavíte - my dodáme
Disponujeme:
4 Autodomíchavače objem 8m3
2 Pumik 28m objem 5m3
1 Tatra 815 - S2
1 Tatra HR – S3
V případě potřeby zajistíme jakoukoliv techniku a stavební materiál
• Prodej a dovoz betonu
• Pokládka betonu
• Čerpání betonu
• Zakládání staveb
• Nákladní doprava
• Převoz sypkých materiálů
BEZKONKURENČNÍ CENY
GL-209

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?
Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!
Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!
www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213
GL-157

ŻYCZENIA

Dnia 23. 9. 2013 obchodzi swój jubileusz życiowy - 80. urodziny nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

pani HALINA FOLTYNOWA

z Hawierzowa-Suchej. Z tej okazji życzenia dobrego zdrowia, szczęścia oraz wielu pogodnych dni na dalsze lata z całego serca składają syn i córka z rodzinami oraz prawnuczki Klarka, Terezka, Karolinka, Dorotka i prawnuk Franuś. GL-545

Twój dzień urodzin to piękna data,
więc żyj nam Mamo do końca świata.
Niech Cię Bóg zdrowiem obdarzy,
miej radość w sercu i uśmiech na twarzy.

Dziś, 21. 9. 2013, obchodzi piękny jubileusz życiowy – 85. urodziny nasza Kochana

pani MARIA KARPETOWA

z Marklowic Dolnych. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, samych radości, błogosławieństwa Bożego oraz wielu pogodnych chwil wśród najbliższych składa syn z rodziną. RK-136

Chodziła dziyweczka po wysokim gróniu,
zbiyrała kwioteczka ku świyntymu Jónu...

23 września 2013 obchodzi swój zacny jubileusz

pani ANNA WACŁAWIK

założycielka Zespołu Regionalnego „Sibica", długoletnia choreograf i autorka licznych scenariuszy dla naszych zespołów folklorystycznych. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i studni pomysłów bez dna składa Jubilatce Zarząd MK PZKO Sibica. GL-533

Dnia 20 września obchodził swój zacny jubileusz życiowy

pan JÓZEF PODOLA

z Trzyńca. Drogiemu Jubilatowi, szczere życzenia mocnego zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz dalszych lat pełnych radości z muzykowania składają żona, córki z mężami, wnuki i prawnuki. GL-541

WSPOMNIENIA

W sercach naszych i naszych myślach
pozostaniesz na zawsze.

Dnia 22 września 2013 roku obchodziłaby 80. urodziny

śp. WANDA BOCKOWA

z Łyżbic. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. GL-540

Wczoraj, 20 września 2013, obchodziłby swoje 90. urodziny nasz Kochany

śp. ALFONS DERLICH

pochodzący z Darkowa. Jednocześnie przypomnimy sobie 3. rocznicę Jego śmierci. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień i krótką modlitwę proszą córka i syn z rodzinami. RK-140

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Mała Syrenka (22, godz. 15.00).

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Báthoryčka (21, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Oggy i karaluchy (21-23, godz. 15.30); Jako nikdy (21-23, godz. 17.45); Red 2 (21-23, godz. 18.00); Diana (21-23, godz. 20.00); Obecność (21, 22, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum**: Diana (21, godz. 17.30, 22-23, godz. 20.00); Rysiek Lwie Serce (21, 22, godz. 15.30); Atak na Ziemię (22, 23, godz. 17.30); **KARWINA – Ex**: Krudowie (21, godz. 16.00); Django (21, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Dary Anioła – Miasto kości (21, 22, godz.17.30); Colette (21, 22, godz. 20.00); Diana (23, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA**: Martin a Venuše (21, godz. 19.00); **JABŁONKÓW**: Vrásky z lásky (22, godz. 17.00, 19.30); **CZ. CIESZYN – Central**: Weekend z królem (21, 22, godz. 17.30); **CIESZYN – Piast**: Rycerz Blaszka (21-23, godz. 14.00, 15.45); Blue jasmine (21-23, godz. 17.30); Eluzjum (21-23, godz. 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – MK PZKO Cz. Cieszyn-Osiedle zaprasza dnia 5. 10. na wycieczkę do Opola. W programie zwiedzanie miasta oraz bliskiej okolicy (Góra św. Anny) z przewodnikiem. Odjazd o godz. 6.30 od Teatru Cieszyńskiego. Zgłoszenia prosimy podawać z opłatą 150 kc od dorosłego i 50 kc od dziecka do 23. 9. u L. Brannego, Cz. Cieszyn, Komeńskiego 8, tel.: 558 746 155 lub 728 037 610.

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 25. 9. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 24. 9. o godz. 15.30.

ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na tradycyjne pieczenie placków, które odbędzie się 28. 9. w świetlicy MK. Początek pieczenia o godz. 10.00, a koniec o godz. 14.00.

SEPTFESTBIER 2013 – Biesiada na Kościelcu. Przypominamy szanownym Stołowym, iż wejściówki do odbioru w DPŻW od godz. 15.00 w dniu Biesiady – dziś 21. 9. Punktualnie o godz. 16.00 zaczynamy Mocnym Wejściem. Do zobaczenia w sobotę KWMBLM.

Dnia 23. 9. 2013 obchodziłaby 80. urodziny nasza Droga

śp. WANDA FILIPEK

z Piotrowic. Wspominają najbliżsi. RK-143

Nie umiera ten,
kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Dzisiaj mijają 2 lata, kiedy na zawsze ucichło serce naszej Ukochanej

IZABELKI RASZYK

Wszystkich, którzy Ją pamiętają, prosimy o chwilę wspomnienia i modlitwę. Rodzice, brat i najbliższa rodzina. RK-142

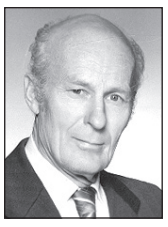

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.

Dziś, 21. 9. 2013, mija 25. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. inż. BOLESŁAWA SZNAPKI

z Nawsia. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córka i syn z rodzinami. GL-547

Dziś obchodziłaby 100. rocznicę urodzin

śp. ANNA WANTULOK

z domu Kuciel, ostatnio zamieszkała w Cierlicku. O chwilę wspomnień prosi syn Paweł z rodziną. GL-543

Dnia 23. 9. 2013 minie 10. rocznica, kiedy na zawsze odeszła nasza Najdroższa Mamusia i Babcia

śp. MAŁGORZATA WIEJA

Z miłością, szacunkiem i wdzięcznością wspominają najbliżsi, dziękując wszystkim, którzy zachowali Ją w swej pamięci. Córki z rodzinami. RK-133

NEKROLOGI

Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł...

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 17. 9. 2013 zmarł po dłuższej chorobie w wieku 82 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Wujek

śp. inż. JOSEF PINDUR

zamieszkały w Rzece nr 102. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 23. 9. 2013 o godz. 14.30 w kościele katolickim w Trzyńcu. Po obrzędzie kremacja. Żona, córki i cała zasmucona rodzina. GL-548

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, iż dnia 19. 9. 2013 odszedł od nas do swego Pana w wieku 68 lat nasz Kochany

śp. HENRYK OCZADŁY

z Ropicy nr 155. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 24. 9. 2013 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Ropicy. Zasmucona rodzina. GL-549

OFERTY

WYNAJMĘ UMEBLOWANE mieszkanie 1+1 (praktycznie 2+ kk) 40 m² w Cz. Cieszynie, ul. Kopernika. Kontakt 773 522 203. GL-538

CZYSZCZENIE STUDNI, tel.: 605 929 616. GL-521

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-379

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy miłośników muzyki organowej w niedzielę 22. 9. o godz. 16.00 do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie na trzeci koncert IX Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy". Grać będzie Stanislav Šurin ze Słowacji, który grę organową studiował w Bratysławie, Wiedniu i Grazu. Koncertował w wielu krajach Europy, a także w USA i Kanadzie. Grał też w czasie wizyty papieża Jana Pawła II na Słowacji. Autorami wykonywanych utworów organowych będą A.Vivaldi, J.S. Bach, C.P. E. Bach, F. Mendelssohn-Bartholdy, B. Martinů, P. Eben, L. Rajter, P. Withlock i A. Guilmant.

MOSTY K. JABŁONKOWA – Zapraszamy na V Koncert pt. „Piękne głosy" w sobotę 28. 9. o godz. 15.30 do Domu PZKO. Występują: Viera Schausch, Alexandra Morcinková, Petr Urbánek, Władysław Czepiec. Gościem programu będzie Jaroslav Cienciala. Słowo wiążące Jaroslav Raab.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN – Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Cz. Cieszynie zaprasza na „Spotkanie popielgrzymkowe" (pielgrzymki z Zaolzia na Jasną Górę), które odbędzie się w dniu 29. 9. Podczas mszy św. o godz. 15.00 nastąpi poświęcenie i wprowadzenie do kościoła obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Po Mszy św. – wspomnienia, zdjęcia, video, agape.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, KOMEŃSKIEGO 4, CZ. CIESZYN: do 10. 10. wystawa pt. „Na harcerskich szlakach". Czynna po-pt: 8.00–15.00.

TEATR CIESZYŃSKI, Cz. Cieszyn, Ostravska 67: do 13. 10. wystawa Romany i Waltera Taszków pt. „Commedia dell arte, musica, imaginace". Czynna po-pt: 9.00-15.00 po zgłoszeniu w portierni TC.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 17. 1. 2014 wystawa pt. „Lalki w strojach ludowych"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a**: do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tragedia Lidic". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 12. 1. wystawa pt. „(Pov)yražení s pokušitelem – Od antiky do Těšína"; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 29. 11. wystawa pt. „Kora, łyko, trawa, korzenie, pnie..."; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985**: do 31. 1. 2014 wystawa pt. „Zwierzęta i ich dzieci"; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość". Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89**: do 24. 1. 2014 wystawa pt. „Uwaga, kruche!". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Kożdoń, kozdon@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o. ◆ Druk: Samab Brno Group, a.s. Brno ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Pierwsza liga da się lubić

– Po trzech rozegranych meczach jest nieźle – skomentował powrót Hawierzowa do I ligi hokeja trener Jan Daneček. Zespół AZ wywalczył do tej pory pięć punktów, w ostatniej kolejce szczęśliwie sięgnął po zwycięstwo w wyjazdowym spotkaniu z Benátkami nad Izerą. Dziś pojawi się szansa na poprawienie bilansu w domowym pojedynku z Trzebiczem (17.00). W trzeciej najwyższej klasie hokeja premierowe trzy punkty zdobyli w środę gracze Orłowej, którzy pokonali u siebie Wałaskie Międzyrzecze 5:2.

I LIGA

– Zespół Trzebicza dysponuje dobrą formą, na pewno nie odda tanio skóry – stwierdził Daneček. W dotychczasowych meczach nikt z hawierzowskich rywali nie zdominował lodowiska, zawsze chodziło o wyrównane i zacięte spotkania. Pierwsza liga zdecydowanie różni się od drugiej, w której AZ grał w ostatnich sezonach, po tym, jak z przyczyn ekonomicznych opuścił pierwszoligowe szeregi. Powrót związany jest często z bolączkami, ale wszystko wskazuje na to, że aklimatyzacja hawierzowskiej drużyny w drugiej najwyższej klasie rozgrywek przebiegła bez zgrzytów. – Mamy może trochę problemy w pierwszych tercjach. Tak było z Jihlawą, jak również w ostatniej kolejce w wygranym spotkaniu z Benátkami – ocenił hawierzowski szkoleniowiec. – Paradoksalnie stoimy, gramy bez dynamiki w pierwszej odsłonie, kiedy to wszyscy powinni dysponować największą energią – dodał Daneček.

I jeszcze jedno spostrzeżenie. Hawierzowianie dosyć słabo radzili sobie podczas obrony stałych fragmentów gry, czyli przewag liczebnych rywala. – Ten aspekt gry poprawiliśmy dopiero w ostatniej tercji. Wtedy zawodnicy zagrali z dużo większym impetem, agresywniej, szybciej asekurowali przeciwnika z krążkiem na kiju – zauważył Daneček. Znacznie lepiej wypadły własne przewagi liczebne. – Wszystkie gole zdobyliśmy w przewadze. Efektywność w przewagach to w hokeju spore ułatwienie. Nie ukrywam jednak, że mieliśmy też szczęście. Mecz mógł się zakończyć zwycięstwem gospodarzy 3:2 i nikt z kibiców by tego nie weryfikował – podkreślił trener. Zwycięskiego gola zdobył w 52. minucie Pechanec i był to w zasadzie pierwszy groźny strzał AZ-u w trzeciej tercji.

Fot. hc-havirov.cz

Takiego tłoku nie ma nawet w piątki w Kauflandzie. Hokeiści Hawierzowa wrócili z Benátek z tarczą.

W I lidze hokeja wynurkowali po trzech kolejkach główni faworyci. Zgodnie z papierowymi prognozami o czołowe lokaty tabeli powinny powalczyć zespoły Mladej Bolesławi, Ołomuńca i Jihlawy.

BENÁTKY n. IZERĄ – HAWIERZÓW 2:3

Tercje: 2:1, 0:1, 0:1. Bramki i asysty: 8. Vlach (Dušek, Dlouhý), 19. Šimek (Klimt, Říha) – 18. Klimša (Maruna, Koma), 32. Jakúbek (P. Rimmel, J. Daneček), 53. Pechanec (Koma, Kanko). Hawierzów: L. Daneček – Graca, Koma, P. Rimmel, Krisl, Bezuška, Vosátko, Klimíček – Kanko, Haas, Sztefek – J. Daneček, Jakúbek, Šlahař – Škumát, Marosz, Pechanec – Klimša, Říčka, Maruna – M. Rimmel.

Lokaty: 1. Ml. Bolesław, 2. Ołomuniec, 3. Jihlawa po 9 pkt.,... 6. Hawierzów 5 pkt.

II LIGA

Podopieczni trenera Petra Češlíka sięgnęli po premierowe trzy punkty w nowym sezonie. Orłowianie zastąpili w grupie wschodniej II ligi ekipę Karwiny, która z przyczyn administracyjnych i finansowych nie wystartowała do nowego sezonu w trzeciej klasie. – Zagraliśmy tylko na trzy pełne formacje. Zamysł święcił sukces, bo już w pierwszej tercji prowadziliśmy 2:0 – ocenił Češlík. Dziś Orły zmierzą się na wyjeździe z nieobliczalną Techniką Brno.

ORŁOWA – W. MIĘDZYRZECZE 5:2

Tercje: 2:0, 1:2, 2:0. Bramki i asysty: 3. Badžo (Pavliš, Mintěl), 19. Mráz (Studený, M. Zientek), 27. Studený (Mráz), 56. Galgonek (Blatoň, Szajter), 60. Studený (Pavliš) – 24. M. Varga (D. Varga), 32. Martiník (Kubáč). Orłowa: Iláš – Mintěl, Tomis, M. Zientek, Vydra, Sznapka, Hegegy, M. Novák – Voznica, Pavlis, Badžo – Kraft, Studený, Mráz – Galgonek, Blatoň, Szajtar – Mareček.

Lokaty: 1. Prościejów 6,... 7. Orłowa 3 pkt.

JANUSZ BITTMAR

OFERTA

PIŁKA NOŻNA

I LIGA: Ostrawa – Liberec (jutro, 15.00).

DYWIZJA: Piotrowice – Slavičín (dziś, 16.00), Brumow – Karwina B (jutro, 10.15), Liskowiec – Hawierzów (jutro, 16.30).

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Witkowice – Dziećmorowice (dziś, 10.15), Czeski Cieszyn – Bogumin (dziś, 16.00), Polanka – Wędrynia (jutro, 16.00).

I A KLASA: Datynie Dolne – Olbrachcice, Stonawa – Lutynia Dolna (dziś, 16.00), Bystrzyca – ČSAD Hawierzów (jutro, 16.00).

I B KLASA: Stare Miasto – Piosek, Starzicz – Sucha Górna, Dobratice – Inter Piotrowice, Gnojnik – Nydek, Fryczowice – Jabłonków, Dobra – Luczina (dziś, 16.00), Gródek – Mosty (jutro, 16.00).

MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK: Rzepiszcze – Śmiłowice, Ostrawice – Niebory (dziś, 16.00), Bukowiec – Frydlant (jutro, 16.00).

ROZGRYWKI POWIATU FRYDEK-MISTEK: Przno – Wędrynia B, Oldrzychowice – Milików (dziś, 16.00), Nawsie – Paskow, Toszonowice – Sedliszcze B (jutro, 16.00).

MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO – gr. A: Sj Rychwałd – Orłowa B, Łąki – Sn Hawierzów, Dąbrowa – Bogumin B, TJ Pietwałd – B. Rychwałd (dziś, 16.00). **Gr. B:** Sn Orłowa – V. Bogumin, Cierlicko – Górne Błędowice, Zabłocie – Żuków Górny (dziś, 16.00), L. Piotrowice B – Wierzniowice (jutro, 16.00).

HOKEJ NA LODZIE

I LIGA: AZ Hawierzów – Trzebicz (dziś, 17.00).

II LIGA: Technika Brno – Orłowa (dziś, 17.00).

PIŁKA RĘCZNA

TRIGLAV EKSTRALIGA: Banik Karwina – Jičín (jutro, 10.30). **(jb)**

Oficjalny raport o tragedii na Broad Peak

Na prośbę czytelników przytaczamy fragmenty oficjalnego raportu członków zespołu ds. zbadania okoliczności i przyczyn wypadku podczas zimowej ekspedycji na Broad Peak. Przypomnijmy, iż wyprawa działająca w ramach programu Polski Himalaizm Zimowy 2010-2015 przebywała w Karakorum od stycznia do marca 2013 r. i zakończyła się zdobyciem szczytu przez Adama Bieleckiego, Macieja Berbekę, Tomasza Kowalskiego i Artura Małka. Podczas schodzenia ze szczytu zginęli Maciej Berbeka i Tomasz Kowalski. Raport został ujawniony w środę 18 września i jest efektem szczegółowej analizy komisji powołanej przez Polski Związek Alpinizmu.

Kluczowe zdanie, na które wszyscy czekali, brzmi: „Wyprawa została dobrze przygotowana. Uchybienia i błędy pojawiły się w trakcie ataku szczytowego". – Członkowie zespołu od kwietnia do sierpnia drobiazgowo odtwarzali przebieg ekspedycji. Rezultatem ich działań jest 24-stronicowy raport, który trafił w ostatecznej wersji do władz związku 31 sierpnia. Zgodnie z decyzją zarządu, dziś, 18 września o godzinie ósmej, raport został upubliczniony na stronie związku – poinformował dziennikarzy sekretarz generalny PZA, Marek Wierzbowski. Komisja została powołana na wniosek kierownika wyprawy, doświadczonego Krzysztofa Wielickiego oraz ówczesnego kierownika programu Polski Himalaizm Zimowy 2010-2015, zmarłego tragicznie w lipcu Artura Hajzera. W skład komisji weszli: Piotr Pustelnik (przewodniczący), Anna Czerwińska, Bogdan Jankowski, Michał Kochańczyk i Roman Mazik. – Podczas prac zgromadziliśmy obszerną dokumentację filmową, fotograficzną i fonograficzną. Rozmawialiśmy z osobami, które wspinały się zimą na wysokości powyżej 8000 metrów. Prześledziliśmy informacje, których dostarczyła letnia wyprawa poszukiwawcza na Broad Peak pod kierownictwem Jacka Berbeki – powiedział przewodniczący zespołu, Piotr Pustelnik.

W raporcie czytamy m.in.: „Do ataku wyszli jako czteroosobowy zespół. Nie przedyskutowali jednak w wystarczającym stopniu taktyki ataku, nie wyznaczyli godziny odwrotu, nie ustalili jednoznacznie, kto podejmuje decyzje w zespole. Wątpliwości budzi także godzina rozpoczęcia ataku – 5 rano". Komisja zwróciła też uwagę na usterki w łączności podczas ataku szczytowego. Zdaniem ekspertów łączność nie działała prawidłowo, m.in. samoistnie rozstroił się radiotelefon Adama Bieleckiego, a telefon Artura Małka miał zwarcie. „Błędem było odłączenie się od zespołu Małka i Bieleckiego. Ten ostatni nie poinformował wcześniej kolegów, że nie zamierza schodzić z wierzchołka z resztą zespołu. Małek odrzucił natomiast propozycję Macieja Berbeki, by schodzić ze szczytu wspólnie z nim i Tomaszem Kowalskim" – czytamy. Zdaniem zespołu, Bielecki i Małek złamali zasady etyki i praktyki alpinistycznej oraz regułę PHZ mówiącej o utrzymywaniu kontaktu wzrokowego z członkami wyprawy. W swoim mniemaniu działali jednak w sytuacji zagrożenia własnego życia. Autorzy raportu tego domniemania nie podzielają. Zespół negatywnie ocenił postawę Bieleckiego, który zszedł z obozu czwartego zanim akcja ratunkowa była całkowicie zakończona. Z kolei zdaniem komisji, kierownik wyprawy Krzysztof Wielicki akcję ratunkową zorganizował bez zarzutów. „Na pomoc do obozu czwartego wysłał pakistańskiego wspinacza Karima Hayata, a do niższych obozów tragarzy wysokościowych. Doceniono też postawę Małka, który z własnej inicjatywy czekał na powrót Kowalskiego i Berbeki w obozie IV" – mówi raport. Za przyczynę śmierci Kowalskiego uznano dramatyczne osłabnięcie organizmu. Dokładnych przyczyn zgonu Berbeki nie udało się ustalić.

W połowie lipca Jacek Berbeka (brat Macieja) i Jacek Jawień w trudnych warunkach panujących w Himalajach pochowali Kowalskiego. Ciała Macieja Berbeki nie odnaleźli, ale przypuszczają, gdzie się znajduje. Swoje uwagi przekazali też komisji, w dużym stopniu ułatwiając sfinalizowanie całego raportu. **(Opr. jb)**

Fot. ARC